Nr. 25 (z dod. por.). Dnia 25 stycznia. Czwartek. Dnia 13 (25) stycznia 1894 r.

**PRENUMERATA**

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

**Na prowincji i w Cesarstwie** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

**Za granicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

**OGŁOSZENIA.**

**Reklamy**: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

**Nekrologja**: za wiersz 15 kop.

**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

**Małe** ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

**Nadesłane**: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.***

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim) odbędzie się jutro wotywa o godz. 9-ej zrana przed ołtarzem św. Józefa ku uczczeniu Męki Pańskiej z wystawieniem relikwij Krzyża św.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Święto pojednania obchodzić będą jutro w Berlinie. Ze swego matecznika, skrytego po za bukami saskiego lasu, zjeżdża jutro z rana książę Bismark do Berlina z całą zapewne swą parentelą i to od razu—jako gość cesarza Wilhelma. Przygotowują dlań apartamenty w zamku, gdzie zamieszka obok innych gości koronowanych, spieszących na sobotnią uroczystość urodzin cesarskich, obok króla saskiego i wirtemberskiego. Nie nowina to była *illo tempore* dla księcia Bismarka mieszkać pod jednym dachem z monarchami; wszakże wśród czterech lat niełaski cesarskiej miał czas odwyknąć od tej etykiety. Butelką starego węgrzyna, przyjednał nareszcie cesarz Wilhelm zadąsanego sługę swojego dziada i zaiste w lamusie pamiątek historycznych ta omszała butelka powinna zająć honorowe miejsce, jako cement moralny dwóch czynników, o których zbliżeniu się ku sobie powszechnie już wątpiono.

Próżnem byłoby okłamywanie siebie ze strony przeciwników żelaznego kanclerza, pojednanie się jego z cesarzem nie oddziała na kierunek i ducha przyszłych rządów w rzeszy i Prusiech. Pobudki humanitarne nie grały tu roli wyłącznej, aczkolwiek ton swój domieszały do innych, z których złożyła się miękka sielanka zgody. Zapewne nie wróci książę Bismark do swoich urzędów, na to może i wiek już nie pozwala; wszakże wątpliwości nie ulega, że potrafi sobie wyrobić rychło wpływ na elastyczny umysł młodego monarchy; na to posiada książę Bismark tyle jeszcze sprężystości i ambicji, ile potrzeba, aby zaznaczyć się w ruchu bieżącym chwili. Rydwan państwowy w Niemczech ugrzązł trochę wśród wybojów i grudy; że jędrnego biczyska i woźnicy z animuszem potrzeba, aby go wywieść na prosty i gładki gościniec, o tem nie można wątpić. Czy wraz z księciem Bismarkiem wniosą się do zamku królewskiego w Berlinie wszystkie jego przesądy, nienawiści i przywidzenia, to rzecz inna. W tej mierze wszelkie wnioskowania zakrawałyby na proroctwa, a proroctwa dzisiaj bywają najczęściej zawodne.

Przesilenie serbskie dość rychło doprowadziło do postanowień pozytywnych. Wśród dzisiejszego rozprzężenia rywalizujących stronnictw w Belgradzie rozwiązanie, jakiego się doczekało, może jest najpomyślniejszem. U steru stanął gabinet neutralny, złożony z ludzi spokojnych, przywiązanych do dynastji, nie zagalopowanych w żadną stronę, a oparty na gruncie konstytucji z r. 1888-go i wyobrażający tak pożądane dla Serbji wzmocnienie władzy królewskiej, nad której unicestwieniem a przynajmniej osłabieniem pracowali z równie szkodliwym dla kraju skutkiem dawniej Awakumowicz, a w ostatnich czasach Sawa Gruicz, teroryzowany przez „glawny odbor" (wydział centralny) swojego stronnictwa. Serbja okazała się niedorosłą jeszcze do rządów parlamentarnych, wzorowanych na model państw zachodnio-europejskich, posiadających wielowiekowe tradycje konstytucyjne. Gabinet Gioki Simicza będzie konstytucyjnym, wszakże nie parlamentarnym; w tem tkwi jego siła. Posłowie skupczyny do listopada będą mieli ferje, a tymczasem rząd będzie mógł uporządkować finanse i przywrócić poszanowanie prawa.

Z Wiednia, gdzie do ostatniej chwili Gioka Simicz był posłem przy dworze, zapewniają, że to człowiek wytrawny, poważny, umiarkowany i nieskazitelny. W danej sytuacji lepszym on jest na stanowisku prezesa ministrów w Belgradzie od Garaszanina, który aczkolwiek pokrewnych z nim usposobień politycznych, wniósłby z sobą do konaku program jednego stronnictwa, gdy tymczasem Serbja zmęczona już jest i wyczerpana rządami stronnictw i łaknie spokoju wewnętrznego, który zapewnić jej może tylko rząd, stojący po nad zawiściami i małostkami grup, wyobrażający udzielność króla.

Interesującym był przebieg poniedziałkowego posiedzenia skupczyny, na którem przewodniczący obradom wiceprezes Katicz odczytał pismo prezesa ministrów, jen. Sawy Gruicza, donoszące o dymisji gabinetu. Po odczytaniu tego pisma wywiązała się krótka, ale charakterystyczna dyskusja.

Piotr Wukicewicz zażądał odkrycia motywów ustąpienia gabinetu, o czem w liście Gruicza mowy nie było. Wiceprezes Katicz odpowiedział: Prezydjum wie tylko tyle, iż rząd podał się do dymisji z powodu niespodziewanego przybycia króla Milana do Serbji. Milan Giuricz: Proszę o głos. Katicz: O czem poseł chce mówić? Giuricz: Chcę powie-

# Wystawy sztuk pięknych.

## I.

### Wystawa szkiców.

Nazwa wystawy szkiców ustaliła się zupełnie na polu sztuk w Warszawie, chociaż zmieniała się forma, miejsce i sposoby urządzenia tego dorocznego popisu na małą skalę.

Pierwsza, przed laty dziesięciu istotnie wystawa projektów na obrazy i rzeźby drobne, składająca się z małych rysunków i malowideł, zapełniła zaledwie mały dolny pokój wystawy Towarzystwa sztuk pięknych w galerji bernardyńskiej. Druga, bardzo gustownie urządzona w lokalu prywatnym na Krakowskiem Przedmieściu, odznaczała się wytwornością ustroju i istotnym zbiorem szkiców, na których podstawie mogłyby się były posypać zamówienia. Ta forma atoli okazała się nieodpowiednią celowi, zamówień bowiem nie było. Następnie inną jeszcze formę ten występ przybrał, były to jakby okazy strojnych pracowni malarskich kilku, obok siebie ustawionych w Salonie Krywulta. Od lat dziesięciu zaś prawie Salon artystyczny objął tę czynność doroczną i ustalił nietylko nazwę, ale ostateczną formę, pod jaką „Wystawa szkiców" obecnie występując, cieszy się coraz widoczniejszem powodzeniem; formą tą jest zgromadzenie w listopadzie, grudniu i styczniu w Salonach spółki drobnych prac malarstwa, rzeźby i sztuki stosowanej. Pośpieszamy wszakże zastrzedz się, że prace drobne, prace nieraz istotnie szkicowe nie są równoznaczne z błahemi notatami, śmiało narzucone główne barwy krajobrazu lub postaci człowieka, nie są jednoznaczne z zaniedbanemi lub nieudolnemi bazgrotami, że drobnych rozmiarów obrazki wcale nie potrzebują być i nie są karłami pod względem zalet wewnętrznych, że o ile spotykamy się tu ze szkicami do obrazów, o tyle widzimy w nich rzut dzielnej ręki lub myśli, rzut pierwszy, który w sobie już mieści całość artystycznego znaczenia. Nazwiska pierwszorzędnych malarzów naszych zdobią doroczną wystawę szkiców tak samo jak inne stałe, a nazwisk tych liczba niemała, dochodzi bowiem pięćdziesięciu.

Alfabetycznie szeregując nazwiska, wypadło nam na pierwszem miejscu położyć występującego po raz pierwszy p. Aleksandrowicza, dobrze zaznaczającego się przez studjum dziewczęcia włoskiego i mały obrazek z życia potocznego. Ubieganie się za kolorem jaknajprawdziwszym i jaknajskromniejszym sprawiło, że ciało dziewczęcia w studjum jest nieco przyciemne i jakby brudne, ratuje je wyborny rysunek. W obrazku dziewczynka, siedząca na krześle pośrodku pokoju, zdaje się być zasmuconą sceną odbywającą się po za uchylonemi drzwiami, osrebrzonemi promieniami światła okiennego. Tu i barwy i rysunek nie pozostawiają pola do przygany, debiut to prawdziwie artystyczny i bardzo pomyślny. P. Andrychewicz w drobnych szkicach barwnych w wyrażeniu światła wieczornego szczęśliwym jest. Pani Bardzkiej studjum kobiecie w popiersiu naturalnej wielkości ma cechy wytrawności roboty, szerokości rysunku przy dobrym, czystym kolorycie. Brodowskiego „Byczek", „Krowy nad wodą", „Sanna" zalecają się skończonością właściwą pędzlowi tego wytrawnego malarza. Ceglińskiego akwarellowe owoce, malowane z dokładnością zupełne czyniącą złudzenie, najlepiej się zaznaczyły tem, że w ciągu tygodnia rozchwytane zostały przez miłośników piękna. Panny Dukszyńskiej drobne malowidła odznaczają się zawsze pewną słodyczą pomysłu i wykonania, którą i tu spotykamy w obrazku zatytułowanym „Na progu". Powodzeniem zalecają się krajobrazy p. Stefana Dąbrowskiego, wnętrze lasu ciemnego wilgotnem oddycha ciepłem, a zimy wszystkie, bo jest ich więcej niż jedna, pozostała po sprzedaży reszty, mają swoją oryginalną zupełnie białość śniegu, niepodobną do szematycznych o niebieskiem lub różowem zabarwieniu.

Czyż mielibyśmy nie wspomnieć prac, których już na wystawie szkiców niema, które szybko z niej znikły i względem nieobecnych okazać się tak mało uprzejmymi? Nie, byłoby to dwa razy niesprawiedliwie, musimy więc, chcąc być z słusznością w zgodzie, przypomnieć dwie, a szczególnie jedną główkę dziewczynki Pani Gażyczowej, pełną głębokiego wyrazu, wybornie wyrysowaną i wymalowaną. Oczy tej zatulonej w ubogą chustkę dziewczynki patrzą smutno i głęboko i dlatego długo zostają w pamięci widza.

Z krajobrazów małych panny Głowackiej, szkiców w właściwem słowa tego znaczeniu, nad inne przekładamy najbardziej wykończony i najlepiej w naturze obrany „Nad strumieniem"; jest tam dużo światła w barwie nieba i istotna prawda w zieloności i sile koloru drzew. Gościmskiego, wytrawnego malarza małych widoków, często portretowych. jest prac kilka, niektóre nieco przesadne w jaskrawości barw słonecznych i zamaszystości malowania obłoków; pierwsza właściwość odbiera zagłębienie powietrzne odległościom.

Ilinicza „Ulica w Wenecji" (akwarella) ma dużo prawdy w barwach i rysunek perspektywiczny poprawny.

Panna Kanigowska licznemi a zajmującemi pracami zasiliła wystawę szkiców. Oprócz dwóch dekoracyjnych malowideł, stanowiących parę, „Zająca" w otoczeniu przyborów myśliwskich i „Bażanta" także zabitego w otoczeniu roślinności, spotykamy się z pięknym bukietem peonij, bardzo śmiało malowanych ze studjami figurowemi murzynki i górala tatrzańskiego z całym szeregiem szkiców z Tatr, żywo chwytanych na miejscu, a więc oddychających prawdą światła i barw, jakie postrzegła i pochwyciła w lot utalentowana artystka.

Do figurowych szkiców a raczej skończonych obrazków zajmujących należy główka dziewczyny w oświetleniu słonecznem, otoczona roślinnością, praca pani Kazanowskiej, której też kilka widoków z Krymu i Kamieńca Podolskiego tu znajdujemy.

Kostrzewski wyciągnął wzdłuż całej ściany szereg

dzieć słów kilka w tej sprawie. Katicz: O tej sprawie będzie można mówić dopiero wtedy, gdy postawiona będzie na porządku dziennym. Giuricz: Przysięga moja wiąże mię z konstytucją kraju i dlatego proszę o użyczenie mi słowa, gdyż lud nie wysłał mię do skupczyny, ażebym milczał, lecz żebym bronił konstytucji i prawa, aby pokój i porządek panowały w kraju, a ojczyzna była silną i poważaną. Katicz: Sprawa ta zasługuje na rozbiór; wszakże nie może być rozbieraną już dzisiaj. Poseł Toma Bojicicz: Ponieważ ława ministrów jest pustą, sądzimy, że w tej chwili dyskusja nad nią byłaby niemożliwą. (Głosy: Ministrowie są w izbie, siedzą oni na swoich ławach poselskich!) Katicz: Prezydjum uważa, że sprawa ta może być pomieszczona na porządku dziennym najbliższego posiedzenia skupczyny (ogólna zgoda). Ponieważ jednak nie mamy ministrów, trudno jest prowadzić dalej nasze prace i dlatego należy odroczyć posiedzenia przynajmniej na jeden dzień, do utworzenia się nowego rządu.

Na tem skończyło się to jedyne w ciągu obecnej sesji posiedzenie skupczyny serbskiej.

*Br. Z.*

---

# Jeszcze trochę więcej światła!

## XVI.

P. Br. Rejchman chciał sprawdzić, czy Eusapja może poruszyć jakikolwiek przedmiot, nie dotykając go bezpośrednio, i w tym celu, zaraz po pierwszem posiedzeniu, nie spał noc całą, obmyślając przyrząd elektryczny do stanowczego doświadczenia.

*Notabene* był pewnym, ale to bezwzględnie pewnym, że doświadczenie nie uda się.

Z tą myślą zbudował przyrząd, tem się różniący od zwykłego guzika do dzwonków, że był znacznie większy i że zamiast guzika miał pod rajsbretem deseczkę.

Przyrząd ten przyniósł mi i polecił zapytać Eusapji, czy zechce z nim zrobić próbę.

Zgodziła się odrazu, ale, obejrzawszy aparat z dołu i z góry, dodała:

— Tylko to niczego nie dowiedzie, bo mogę wcisnąć rękę pod deskę i zadzwonić. Jeżeli pan R. chce mieć doświadczenie przekonywające, to niech każe obić boki listewkami, tak, żeby palec nie mógł się przez nie przecisnąć.

Gdym mu tę odpowiedź Eusapji powtórzył, p. B. R. stanął jak wryty:

— No—rzekł z nietajonym odcieniem ironji—jeśli ona w tych warunkach zadzwoni, to ja jutro ogłoszę w *Kurjerze Warszawskim*, że jestem głupi... (Przepraszam za wyraz, ale muszę cytować dosłownie.)

— Nie śpiesz się z obietnicą—zauważyłem—bo jutro niedaleko, a nuż zadzwoni?... Trzebaby dotrzymać słowa...

— Dotrzymam.

Tegoż wieczora, pod rękami pp. Marjana Gawalewicza i Bronisława Rejchmana, na których Eusapja trzymała swoje ręce, *dzwonek zadzwonił*; a nazajutrz oświadczenie p. Br. R. *nie* ukazało się w *Kurjerze*.

Dopiero w kilka tygodni potem ogłosił, że jest... najbystrzejszym z kilkunastu, którzy brali udział w posiedzeniach.

Taką jest w najkrótszych słowach historja aparatu pomysłu p. Br. Rejchmana.

Nie miałem zamiaru pisać o nim obszerniej, ponieważ doświadczenie owo, jakkolwiek udane, nie mogło mieć znaczenia, ze względu na wadliwe wykonanie przyrządu. Gdy jednak p. R. napisał o niem artykuł bardzo długi i bardzo... urozmaicony usunięciem jednych szczegółów a dodaniem drugich, zmuszony jestem opowiedzieć, jak było.

Chodziło o to, ażeby E. pod rajsbretem, skleconym z jakiejś starej, popękanej deski, podniosła ku górze, nie dotykając jej bezpośrednio, cienką i lekką deseczkę, zawieszoną pod spodem na blaszanych zawiaskach. Otóż można to było zrobić, poprostu wstrząsając przyrządem, gdyż w takim razie deseczka podskakiwała ku wierzchniej desce, dawała kontakt dla prądu i dzwonek dzwonił. Że zaś nadto górna deska była, jak wspomniałem, podziurawiona i popękana a boki całkiem odkryte, pozostawało więc pole do najrozmaitszych domysłów podstępu i wskutek tego żaden fizyk do takiego eksperymentu nie przywiązywałby wagi.

Ale ponieważ p. R. sobie tego życzył, a ja w ogóle byłem za eksperymentowaniem z przyrządami, wreszcie nie chcąc, żeby moje uwagi krytyczne brał ze strony niewłaściwej, wstrzymałem się od wszelkich uwag.

Przyrząd swój p. R. przyniósł mi d. 29-go listopada wieczorem w chwili, gdy wraz z Henrykiem Siemiradzkim robiliśmy doświadczenia w salonie. P. R. również się spieszył, więc tylko powiedział mi, o co chodzi, i prosił, żebym najpierw przyrząd wyprobował z Eusapją, a następnie dał go na posiedzenie. Spiesząc się do salonu, gdzie właśnie rozpoczęły się bardzo zajmujące objawy, postawiłem przyrząd pod ścianą i wróciłem do doświadczeń.

Posiedzenie przeciągnęło się do późnej nocy (blizko do 3-ej), poczem Eusapję uśpiłem.

Spała nazajutrz do południa, potem wyszła na miasto, zjedliśmy obiad, a po obiedzie ja znów musiałem wyjechać. Wróciłem koło 6-ej i wtedy dopiero mogłem pomyśleć o zrobieniu próby. Założyłem druty od baterji, położyłem przyrząd na stole, zawołałem Eusapji i powiedziałem, żeby sie starała, trzymając ręce na rajsbrecie, podnieść znajdującą się pod nim deseczkę; wówczas to E. obejrzała przyrząd i radziła obić boki listewkami. Powiedziałem jej, że dobrze, ale że tymczasem tak sprobujemy. W pierwszej chwili mieliśmy zrobić tę próbę we troje, z żoną, i tak też usiedliśmy, że żona trzymała lewą rękę E. a ja prawą, tworząc łańcuch, ale ponieważ żonę odwołano do gospodarstwa, ująłem sam obie ręce E. i razem trzymaliśmy je na rajsbrecie. Lampa stała na biurku i światło było dostateczne.

Nie upłynęło więcej jak 8—10 minut, kiedy E. oznajmiła, że czuje w rękach powiew chłodny, a w palcach drętwienie, i w chwilę potem dzwonek zadzwonił.

Na głos dzwonka wbiegła moja żona. Chciałem jeszcze raz powtórzyć doświadczenie w innych warunkach, ale w tej chwili dano mi znać, że stolarz przyszedł i że żąda informacyj. Miał zaś oprócz obicia listewkami przyrządu pana R. naprawić stół, który na wczorajszem posiedzeniu, w chwili, gdy E. z krzesłem uniesiona ponad stół nagle opadła, pękł na dwoje.

Posiedzenie zbiorowe miało się zacząć o godz. 8-ej, było więc zaledwie półtorej godziny czasu na poprawki. Z tego powodu zaniechałem prób dalszych i dałem stolarzowi przyrząd do obicia.

Pan R. przyszedł na posiedzenie jeden z pierwszych i wtedy to powiedziałem mu o żądaniu E. lepszego osłonięcia przyrządu, gdyż, jak mówiła, „wymęczą mnie próbą, a potem powiedzą, że nic nie warta, i każą bez końca powtarzać.”

Pan R. był, jak to zresztą sam przyznaje, zdumiony żądaniem E. i wtedy wypowiedział o sobie, przy świadkach, ową historyczną obietnicę, zasługującą na zapisanie w dziejach anegdotycznych medjumizmu.

Zaczęliśmy posiedzenie — stolarz, jak zwykle, spóźnił się i dopiero w dobrą godzinę potem, gdy E. zażądała „maszyny” p. Rejchmana, posłałem po nią i jeszcze po chwili oczekiwania, przyniesioną przez lokaja wręczyłem p. Br. R., który sam, klęcząc na ziemi, druty do baterji zakładał i już „maszyny” z ręki nie wypuścił.

Tym sposobem E. *od chwili odesłania przyrządu do stolarza aż do chwili rozpoczęcia doświadczenia wcale go w ręku nie miała.*

Doświadczenie, jak zwykle w większem kole, nie poszło tak gładko, jak przedtem, ale ostatecznie dzwonek zadzwonił i p. R., zapytany przez kogoś z obecnych, czy to czasem nie był inny jaki dzwonek, odpowiedział:

— O nie! znam go dobrze, ten dzwonek ode mnie pochodzi.

Wrażenie było znaczne, bo nie spodziewano się powodzenia, a najmniej twórca przyrządu. Chodził on milcząc i kiwając głową.

Wtedy p. Matuszewski postawił wniosek, ażeby, skoro nie było czasu przedtem na obejrzenie przez wszystkich aparatu, teraz go obejrzeć i jednocześnie sprawdzić, czy wszystko w porządku.

Jakoż p. R., zbliżywszy się do lampy i zażądawszy dłutka, sam własnoręcznie śruby poodkręcał, przyrząd rozebrał i nic w nim zmienionego nie znalazł. Odpowiedział też potwierdzająco na pytania obecnych

---

swoich zajmujących postaci charakterystycznych: „Ciekawy”, „Stróż”, „Żyd handlarz” należą do najlepszych typów. „Powrót z majówki” oddycha świeżością barw i humorem nie rzucającym się w oczy, lecz tembardziej zajmującym.

Królikowski nabiera z wprawą coraz więcej lekkości w wykonaniu swoich główek kobiecych a przeto i wdzięku, którego mniej ma realistyczna, w kąpieli, niewiasta młodą.

Lindemana owoce i kwiaty, a szczególniej te ostatnie pod brawurą wykonania straciły kształty naturalne, świecą za to barwami bardzo żywemi.

Maleszewskiego „Głowa mężczyzny” zaczerwienionego siłą barw, wyokrągleniem odznacza się. Mireckiego, którego szereg szkiców z nad zatoki genueńskiej niedawno oglądaliśmy, dał, oprócz pań średniowiecznych wychodzących na polowanie z sokołem, bardzo zajmujący szkic wnętrza przysionka w starożytnym zamku szwajcarskim.

Cały szereg prac pani Poświkowej i panny Poświkówny zdobi wystawę szkiców. Szczególnie zajmujące są okna, stanowiące parę, zapełnione jedno owocami a drugie rybami i przyrządami rybackiemi; złudzenie otworów okiennych i życia przedmiotów doprowadziła pani Poświkowa do wysokiego stopnia. Panny J. K. Poświkówny oryginalne są krajobrazy nadmorskie. Rosińskiego kilkanaście krajobrazów z Krymu i Kaukazu noszą na sobie cechy bezpośrednich studjów natury południowej. Słońca w nich dużo, sposób malowania odrębny, osobisty lecz nieśmiały.

Tatry przedstawia nam w tym roku druga artystka z dzielności w krajobrazach znana, panna Zofja Stankiewiczówna. Bardzo, prawdziwie słoneczna jest chata góralska z Gubałówki, widok z doliny Strążyk i z Kalatówek.

Krajobrazy sypią całemi szeregami artyści-figurzyści po powrocie z letnich wycieczek; taki szereg daje nam p. Stencel z okolicy wzgórkowatej i lesistej, drobiazgi te są silne i prawdziwe, w kolorze znać rękę i oko dobrze wyrobione na rzeczy trudniejszej, na postaci człowieka. P. Szwojnicki też południowym krajobrazem o jasnej, wesołej zieloności lato nam przypomina.

Wierny swemu kierunkowi, Szyndler kobiecemi, pięknemi figurami niewieściemi zdobi ściany wystawy szkiców. „W negliżu” leżąca niewiasta ma miły spokój i powab, zarówno jak i druga odpoczywająca; wdzięku w wykonaniu tych małych obrazków tyle, że się ich wymiaru drobnego nie widzi. Słupskiego „Góralczyk” należy do tego kierunku abnegacyjnego, wyrzekającego się jaskrawości na rzecz prawdy i skromności barw, o jakim wspomnieliśmy na początku tego sprawozdania; bardzo poprawnie narysowany, oddycha prawdą życiową. Wastkowskiego „Powódź świętojańska” pełna prawdy w kolorycie. Wiśniewskiego akwarele i Traczewskiego „Polowanie” zakończają szereg krajobrazów, które, jak na wszystkich wystawach obecnych, tak i na tej stanowią przeważną liczbę prac malarskich.

Wolskiego „Polowanie” odbywa się wprawdzie pośród krajobrazu, szeroką zajmującego przestrzeń na płótnie, wszakże będącego tylko tłem dla postaci. Patrząc na ten rozpoczęty nie małych wymiarów obraz, widzi się z boleścią, jaką stratę sztuka nasza poniosła przez niedającą się wyleczyć chorobę tego utalentowanego malarza i dzielnego artysty. Drugi znajdujący się na tej wystawie szkic do obrazu „W cyrku” mniejszej jest wartości, lubo o talencie świadczy.

P. Żmurce z porządku alfabetycznego dostało się końcowe miejsce w poglądzie na malowidła wystawy szkiców, ale to chyba dlatego losy tak zrządziły, abyśmy mogli przytoczyć przysłowie: „koniec dzieło chwali”. Istotnie z dwóch względów miło mi jest te słowa przytoczyć, raz, że zakończamy zakresem figurowym a następnie, że te figurowe obrazy p. Ż. tak pełne są wdzięku, tak pociągające wybornym rysunkiem, prostotą, pięknością i lekkością wykonania, przytem tak są oryginalne i zawsze nowe, lubo powtarzające się pozornie, że się do nich z ochotą i przyjemnością zawsze wraca.

Rzeźba niewielką liczbę nowych prac przedstawiła na tej wystawie szkiców, lecz za to jedna ich grupa zasługuje na szczególną uwagę, a mianowicie majolikowe figurki p. Skarbińskiego. Majolika w ogóle jest u nas rzadkością, majolika, czyli glina palona polewana, klimatowi naszemu i rodzajowi geologicznych warstw ziemi naszej tak bardzo odpowiednia, mająca jeszcze całą przyszłość przed sobą, bo zaledwie stawiające pierwsze kroki, tem właśnie najbardziej zasługuje na uwagę, że nie powiem na poparcie. Cóż, gdy dodamy jeszcze, że to, co nam p. Skarbiński przedstawia, nie są ani kufle ani pospolite wazony, misy, dzbany lub patery z zagranicznych form odtłaczane, lecz oryginalnie pomyślane i wykonane postacie ludowe, wyobrażające cztery pory roku. Wiosnę przedstawia dziewczę nasze wiejskie niosące kwiaty; lato—włościanin ze snopem; jesień — niewiasta z owocami, zimę zaś włościanin z wiązką drew; figurki niewielkie o dobrym zupełnie rysunku, modelowane wprawnie, barwną szklistą polewą pokryte, przedstawiają się zupełnie dobrze i świadczą o daleko posuniętej umiejętności autora swojego w tej gałęzi sztuki rzeźbiarskiej, którą wsławił się niegdyś Lucca della Robbia.

Z rzeźbą zanotować jeszcze musimy „Satyra” p. Wachulskiego.

Sztuka stosowana, dość szeroko przez panie nasze uprawiana, zasługiwałaby na oddzielny rzut oka; te szeregi pater na porcelanie lub na drzewie malowanych, to naśladowanie gobelinów, te stoliki bądź z płytami porcelanowemi (p. Poświkowej), bądź o innych gustownych blatach, te nareszcie drobiazgi zapełniające gabloty, te wyszywania ornamentacyjne na drogich materjach, świadczące o coraz gruntowniejszym rozwoju umiejętności łączenia piękna z pożytkiem, zaznaczamy na teraz tylko i uwadze powszechnej polecamy, odkładając obszerniejszy na tę sferę pracy pogląd na później.

*Wojciech Gerson.*

dziennikarzy, czy pozwoli zrobić o tem wzmianki w dziennikach.

Te wzmianki ukazały się i p. R. nie protestował, chociaż protestował natychmiast po niedokładnych opisach innego doświadczenia z deseczką.

Teraz po kilku tygodniach, p. R., potrzebując gwałtem faktów na poparcie swojej tezy o kuglarstwie Eusapji, a znajdując, że ten jest wyjątkowo kłopotliwym, długo się namyślał, zanim go opublikował; ostatecznie jednak znalazł sposób: „Mam ja się kompromitować — myślał sobie — to wolę rzucić szereg podejrzeń na Eusapję, a choćby i na jej otoczenie! Mają oni mnie ośmieszać, wolę ja ich oczernić. Wprawdzie za wielu było świadków... ale ja też wprost nie zaprzeczę, tylko zrobię kilka domyślników.” I tak:

Byłem nieoględny, żem zostawił szpary na 6 cali. Eusapja kazała je obić listewkami, pozostawiając szparki na 4—6 milimetrów. Trzeba na to nacisk położyć: *4—6 milimetrów*! Napiszę tak:

„Pokażcież mi ten przyrząd!”

„Przynoszą mi go.”

„O bogowie nieśmiertelni! — *zawołałem w duchu*, a głośno dodałem:

„Ależ tu są cztery szpary przez całą długość i to dosyć szerokie, 4—6 mm....”

Tak, dobrze; czytelnik pomyśli, że pierwej szpar nie było, a z opisu mojego nie zrozumie, że pierwej były większe. Zresztą nikt nie sprawdzi, co ja *wołałem w duchu*... Idźmy dalej: szpary, do czegoż mogły być potrzebne? Oczywiście do wprowadzenia *drutu* takiej formy, żeby mógł deseczkę zahaczyć, unieść i zadzwonić, a potem... otóż w tem sęk, jak go wyjąć i ukryć; musiałby to bowiem być drut dosyć gruby i sztywny; przy nagłem odjęciu rąk byłby albo zahaczył się i został w pudle, albo wypadł na podłogę, albo wreszcie spostrzeżonoby go w ręku Eusapji... ale kto już teraz będzie sprawdzał? Chodzi o wyraz „drucik”. Zrobił efekt włosek, zrobiła efekt szpilka... a czy je kto widział? Prawdę powiedziawszy, i ja nie jestem pewien, czy widziałem szpilkę, bo było ciemno, jak w rogu... i w pierwszej chwili na zapytanie, co się stało, powiedziałem tylko tak:

— Proszę panów, *mnie się zdaje*, że widziałem szpilkę...

Ale potem, jak mnie zaczęli naciskać, powiedziałem wprost, żem widział. No i przełknęli szpilkę. Dlaczegoby nie mieli przełknąć drutu? Tylko czemby ona mogła ten drut wpakować?... Ręce były pod kontrolą... No, mogła uwolnić, zresztą przypominam sobie, że pochylała głowę ku desce... dam do zrozumienia, że głowa...

Pomysł ten tak się panu R. podobał, że siadł i napisał:

„Siedzieliśmy dosyć długo. Dzwonek się nie odzywał. Wreszcie E. położyła głowę na przyrząd. Po niejakim czasie dało się słyszeć w przyrządzie drapanie. Trwało ono dość długo. Nareszcie dzwonek zadzwonił. *Zrozumiałem zaraz*, że podniosła deseczkę zakrzywionym drutem, że drapanie było skutkiem niemożności trafienia odrazu we właściwe miejsce i ciągłego probowania, i, jak na pierwszy raz, było to dla mnie *najzupełniej dostateczne* (!)”

Pisząc to, pan R. na śmierć zapomniał o całej historji powyżej opowiedzianej. Ale przypuśćmy na chwilę, że rzeczywiście tak było i że nietylko w swojem opowiadaniu, ale istotnie wówczas, w ciągu doświadczenia *odrazu zrozumiał*, że E. dzwoniła drutem...

Jakto? Więc pan R., który był wówczas kontrolerem E., dotykał jej rąk, słyszał drapanie trwające *dość długo, odrazu* zrozumiał, że próbuje dzwonić drutem, wiedział nawet, że ten drut jest zakrzywiony — i tego drutu nie schwytał?!

Następnie: przyrząd rozebrał, drutu nie znalazł, żadnych oskarżeń nie wypowiedział, protokuł bez zastrzeżeń podpisał, pozwolił w dziennikach drukować wzmianki o udanem doświadczeniu z aparatem własnego pomysłu, przeciwko tym wzmiankom nie protestował—i to wszystko pomimo, iż *zaraz* zmiarkował, że go haniebnie oszukano?...

Zaczynam przypuszczać, że się wówczas kochał w Eusapji.

A jeśli nie, to chyba przyzna, że cały ten zakrzywiony drucik jest mocno krzywą historją.

W końcu pan R. żali się, że nie chciano na następnych posiedzeniach powtórzyć doświadczenia...

Rzeczywiście przychodził zawsze z pudłem pod pachą i zawsze napróżno, ponieważ gdy go się pytano, czy już dostatecznie swój przyrząd ulepszył, nigdy nie był tego pewnym, a ostrożność nie pozwalała mu drugi raz obiecywać podobnego anonsu w *Kurjerze*. Sparzywszy się, na zimne dmuchał.

Już pierwszy aparat miał być decydującym, o czem świadczy choćby energja wyrażenia, którem chciał samego siebie napiętnować *), w razie udania się próby.

*) Wyrażenie to w artykule swoim zmienił na łagodniejsze, czego mu ostatecznie za złe brać nie można, bo sytuacja była istotnie kłopotliwą.

Tymczasem w kilka dni potem wyparł się wszystkiego i przyniósł swój aparat ulepszony i sumiennie opieczętowany.

Zapytano go, czy już teraz jest pewnym przyrządu. Odpowiedział, że tak, ale, że... po doświadczeniu może znaleść nowe braki...

Dlatego to i *tylko dlatego* uczestnicy doświadczeń postanowili nie tracić czasu na próby z przyrządem, któreby nawet samego ich autora nie przekonały.

Nawiasem mówiąc, pan R. mógł był znacznie mniejszym kosztem czasu i trudów znaleść dla swojego doświadczenia przyrząd odpowiedni.

Przedewszystkiem, ponieważ chodziło o kontakt lekki a zarazem łatwy do osłonięcia, nie należało umieszczać pod rajsbretem wielkiej 55-centymetrowej deseczki, którą potem trzeba było osłaniać innemi dodatkowemi deseczkami, ale mały, kilkomilimetrowy krążek, który okrągła a nieco wyższa od niego galeryjka mogła była doskonale od przystępu drucików zabezpieczyć.

Przyrząd taki był już znany w elektrotechnice, nazywa się *guzikiem do dzwonków*, i można go było nabyć w Biurze elektrotechnicznem p. Br. Rejchmana (Królewska, 47).

Ale pan R. chciał widocznie, żeby do galerji włosków, szpilek, rurek i flakoników przybył jeszcze i „drucik zakrzywiony”.

*Juljan Ochorowicz.*

# Wiadomości bieżące.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż towarzystwo francuskich producentów wina, w celu zmniejszenia w obrębie państwa russkiego fałszowania win francuskich, zamierza otworzyć w Petersburgu, Moskwie, Warszawie i innych większych miastach specjalne muzea miejskie ze wzorami win, gdzie publiczności wskazywane będą sposoby odróżnienia win naturalnych od fałszowanych.

= Rada zarządzająca kolei południowo-zachodnich podaje do wiadomości, że opłata od transportów zbożowych, wysyłanych od stacyj nowosielickich gałęzi kolei południowo-zachodnich do Gdańska i kierowanych przez Kowel-Mławę, taksowana będzie o rs. 7 drożej od wagonu, w stosunku opłaty od takich transportów, kierowanych przez Grajewo do Królewca.

= Wskutek ostatnich wieści z Berlina o zbliżającem się ku końcowi przebiegu konferencji w sprawie zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Rosją a Niemcami, kupcy zbożowi na prowincji zaczęli gromadzić zapasy zboża w nadbrzeżnych punktach Wisły, powyżej Iwangrodu, oraz nad brzegami Bugu i Wieprza, które to ładunki mają być zabrane na wierzchu tratew, płynących z wiosną do Gdańska, gdyż do tego czasu, według zapewnień firm pruskich, nastąpi możność odbierania ziarna za granicą. Kupcy z okolic Sandomierza w tym celu także powrócili do budowy szkut oddawna, bo z ustanowieniem wysokich ceł na zboże w Prusach nieistniejących. Szkuty buduje lud nad brzegami Sanu, a służą do przewozu ziarna bez worków, nie powracają jednak do miejsca wysyłki, lecz zbywane są korzystnie rybakom pruskim. Przewóz zboża na tratwach dawniej był szeroko praktykowany a uskuteczniał się w workach, ułożonych na wierzchu belek pod przykryciem plandeki, a przewóz taki oczywiście należy do najtańszych.

= Kolej warszawsko-wiedeńska, jak donoszą z Petersburga, wypuszcza IX serję obligacyj na sumę 11 miljonów rubli.

= Tutejsze przedsiębiorstwa żeglugi parowej przygotowane są z puszczeniem i spłynięciem skorupy lodowej na Wiśle, co wobec nie zbyt wielkiej grubości lodu i ciepła spodziewane jest lada dzień, niezwłocznie otworzyć kursowanie statków parowych pasażerskich do Płocka. Wzrastający przybór wody przyspieszy puszczenie lodów, a zupełne ich spłynięcie, wobec panującego ciepła najdalej w ciągu dni trzech nastąpi.

= Z pomiędzy kilku firm, ubiegających się o przedsiębiorstwo budowy magazynu na stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej, przy konkurencji utrzymał się tutejszy przedsiębiorca, inżenier Adolf Bielicki, jakkolwiek oferta jego nie była najniższą. P. Bielicki bowiem zobowiązał się zbudować wspomniany magazyn za sumę 25,785 rs., gdy pan Finkelsztajn za wykonanie tychże robót żądał 25,250 rs., czyli o 535 rs. mniej. Zarząd kolei jednakże na posiedzeniu ogólnem oferty p. F. nie przyjął głównie z tego względu, iż tenże, jako przedsiębiorca budowlany, zupełnie jest nieznany zarządowi. Mniej dobre wyniki dała konkurencja, ogłoszona na dostawę drzewa opałowego w ilości 2,000 sążni kubicznych na ogólne potrzeby kolei w r. b., gdyż z powodu zbyt wygórowanych żądań dostawców—14 rs. za sążeń—zarząd musiał odrzucić wszystkie oferty i zwrócił się z prośbą do zarządu kolei skarbowych w Petersburgu o wskazanie dostawców, którzyby się podjęli dostawy drzewa na opał po cenach zbliżonych do cen zeszłorocznych, t. j. po 10 do 11 rs. za sążeń. kub.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W celu wzmocnienia dozoru nad ścisłem wykonywaniem przez drukarnie i litografje przepisów cenzury i dla zapobieżenia we właściwym czasie niezgodności tekstów ocenzurowanych z tekstami wypuszczonych w obieg ogłoszeń, reklam, afiszów itp. druków, nie przedstawionych do ogólnej cenzury dla sprawdzenia i otrzymania biletów potwierdzających korektę, polecam pp. komisarzom cyrkułowym niezwłocznie zobowiązać przez deklaracje wszystkich właścicieli drukarń i litografji, aby niebawem po wydrukowaniu przysyłali do cenzury policyjnej po jednym egzemplarzu wszystkich ocenzurowanych przez kancelarję ogłoszeń, reklam, listów handlowych, cenników itp. bez różnicy, czy te są puszczone do rozpowszechnienia pomiędzy publicznością, czy też tylko dla pewnego kółka osób. Nie potrzeba obowiązkowo przysyłać do cenzury produkcyj drukarskich, mających za przedmiot ogólno życiowe lub domowe cele, jak np. zaproszeń na wesela lub inne zabawy, biletów wizytowych, etykiet i t. p. druków, które w myśl § 167-go ust. cenz. z 1890-go r. wolne są od uprzedniej rewizji cenzuralnej.”

= W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „Zarząd okręgowy warszawski rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża prosi o ogłoszenie, że dymisjonowany porucznik armji pruskiej, Franciszek Pietschman, właściciel fabryki tektury smołowcowej w Warszawie, ofiarował zarządowi okręgowemu warszawskiemu Towarzystwa Czerwonego Krzyża rs. 5,000 na utrzymanie w baraku Cesarza Aleksandra II-go przy gminie warszawskiej św. Elżbiety jednego łóżka jego imienia, z warunkiem, aby pierwszeństwo do korzystania z tego łóżka było przyznane jego ziomkom, według wskazania warszawskiego Towarzystwa poddanych cesarstwa niemieckiego niesienia pomocy potrzebującym współziomkom.”

= Jak donosi *Gaz. polic.*, następujące osoby złożyły ofiary na rzecz domów zarobkowych: J. Adler i Somer 100 rs., J. Cynamon i J. Fuks po rs. 50, M. Zalcman i osoba niewiadoma po 30 rs.; A. Liefeldt, ks. Stefan Lubomirski, W. Kopernicki i administrator domu pod nr. 8-ym przy ul. Twardej po rs. 25; A. Liefeld 20 rs., Ch. Lotte, N. Morgenstern, A. Barczenkow po 15 rs.; J. Drac, Resursa Obywatelska, E. Krug, K. Zabłocki, M. Szczypiorski, W. Kussel, senatorowa Karnicka i niewiadoma osoba po 10 rs.; St. Szprynger i F. Gutehym po 5 rs. Razem z poprzedniemi złożono 11,203 rs. 57 kop.

= W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzach: prawosławnym wolskim 2 mężczyzn; brudzieńskim katolickim: 6 mężczyzn, 5 kobiet i 6 dzieci; na żydowskim: 5 mężczyzn i 3 kobiety; na powązkowskim: 4 kobiety; na ewangelicko-angsburskim: 1 mężczyznę i 1 kobietę; na warszawskim żydowskim: 2 mężczyzn i 6 kobiet. Ogółem pochowano wczoraj 42 zwłok.

= Zapis testamentowy ś. p. Florentyny Koskowskiej dla warszawskiego Towarzystwa dobroczynności sumy rs. 5000 w 5-procentowych listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, z warunkiem, aby procent od tej sumy pobierała na wykształcenie swoje córka urzędnika pochodzenia polskiego, religji rzymsko-katolickiej, przyjęty został przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej z zachowaniem praw osób trzecich.

= Roczne zebranie ogólne Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się d. 31-go b. m., we środę, o godz. 8-ej wieczorem, w sali hr. Berga (sztandarowej) w gmachu ratusza. Porządek dzienny zawiera: 1) uczczenie pamięci ś. p. dra Jerzego Aleksandrowicza; 2) wybór nowego prezesa; 3) wybory członków zarządu; 4) sprawozdanie z całorocznej działalności Towarzystwa; 5) zatwierdzenie etatu na r. 1894-ty; 6) posiedzenie miesięczne; 7) losowanie roślin.

= W resursie obywatelskiej odbywać się będzie dzisiaj, jutro i pojutrze składanie kartek wyborczych na reprezentantów tejże resursy w r. b. Obliczenie głosów nastąpi w sobotę, po godzinie 7-ej wieczorem. W głosowaniu mogą uczestniczyć członkowie, nie zalegający w opłacie składek.

= Proszono nas o zaznaczenie, iż zabawa taneczna, urządzana przez grono osób ze sfery kupieckiej w sali „Harmonja” przy ulicy Długiej, odbędzie się nie d. 27-go b. m., lecz 1-go lutego. Powodem zwłoki jest potrzeba poczynienia odpowiednich przygotowań.

= O następujących zmianach w składzie duchowieństwa donoszą *Warsz. gub. wied.*: gwardjan konwentu oo. reformatów we Włocławku ks. Fidelis Jasiński został zwolniony od dotychczasowych obowiązków, a gwardjanem mianowano ks. Franciszka

Ponikowskiego, dotychczasowego administratora parafji Kruszyn; wikarjusz ks. Ludwik Pinakiewicz został mianowany administratorem parafji Brzozów, w dekanacie sochaczewskim; wikarjusz parafji Łęczyca ks. Artur Czaki został przeniesiony na wikarjat przy kolegjacie w Łowiczu; ks. Stanisława Wiesiołowskiego mianowano nadetatowym wikarjuszem przy parafji Wniebowzięcia N. Panny Marji w Łodzi.

= Dr. Aleksander Kopczyński mianowany został lekarzem - asystentem oddziału chirurgicznego szpitala św. Rocha.

= Bawi w naszem mieście b. dyrektor teatru krakowskiego, p. Jakub Glickson.

= Otrzymujemy wiadomość o śmierci ś. p. Marka Makowskiego, zasłużonego wielce dyrektora zakładu ociemniałych we Lwowie. Pogrzeb odbywa się dziś. Warszawski instytut posłał depeszę kondolencyjną. Ś. p. Makowski odwiedzał instytut warszawski i wzorował się na nim.

## = Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim dzisiaj „Hugonoci" z udziałem pań Drog i Skulskiej, oraz pp. Durota, Broggi-Muttiniego i Sillicha.

Na jutro repertuar teatru Wielkiego zapowiada „Carmen" z panną Leonardi.

W partji Don José'go da się słyszeć p. Colli, Toreadorem będzie p. Broggi-Muttini.

* W Rozmaitościach dzisiaj wznowienie „Właściciela kuźnic" Ohneta.

Jutro „Jakub Warka".

* W teatrze Małym dzisiaj i jutro operetka Millöckera „Zaklęty zamek".

* Artyści opery zajęci są pilnie próbami z meyerbeerowskiego „Jana z Lejdy", który wznowiony ma być w przyszłym tygodniu.

Tytułowego bohatera przedstawi p. Durot.

* Z krotochwili Edwarda Lubowskiego „Wycieczka z przeszkodami" odbywają się pełne próby.

Nowość ta znajdzie się na przyszłotygodniowym repertuarze teatru Rozmaitości.

* Na scenie teatru Małego odbyła się dzisiaj próba jeneralna z 3-aktowej krotochwili Jordana (Juljana Wieniawskiego) „Myszy bez kota".

Premjera w sobotę.

W obsadzie figurują panie: Dworzecka, Micińska, Miłobędzka, Oswaldowa i Szymborska; pp. Dyliński, Grubiński, Jarszewski, Jagielski, Kulesza, Morozowicz, Misiewicz, Rzecznik, Sikorski i Śliwiński.

* Sembrich-Kochańska śpiewała w Petersburgu po raz pierwszy partję Neddy w „Pajacach".

Powodzenie zwykłe, to jest wielkie.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 224, Rozmaitości 360 i Małym 475; na koncercie Towarzystwa muzycznego w salach redutowych 610; na wystawach: etnograficznej 14 i Muzeum rzemieślniczego 115.

= Z karnawału.

Bal „żywych kwiatów" zapowiada się świetnie, jak wszystkie zresztą bale na rzecz Towarzystwa dam opieki nad ubogiemi matkami i ich dziećmi.

Bilety na galerję po rs. 3 nabywać już można w składzie nut Gebethnera i Wolffa.

A jest ich już niewiele.

Komitet resursy obywatelskiej urządza d. 3-go lutego wieczór tańcujący dla członków Towarzystwa z rodzinami i wprowadzonych gości.

Bilety wydawane będą tylko przez dwa dni poprzedzające zabawę.

= Pogadanka.

Hodowla winorośli pod szkłem była przedmiotem ostatniej pogadanki w lokalu Towarzystwa ogrodniczego.

P. Jankowski uważa, że budynki do produkowania wczesnych winogron najlepiej stawiać należy z żelaza, drewniane zaś powinny mieć ściany podwójne, a przestrzeń pomiędzy ścianami wypełnia się odpadkami wełny, mchu, sieczki lub innego materjału nie przepuszczającego zimna.

Szklarnię należy często przewietrzać, zwłaszcza w porze kwitnienia.

Winorośl rodzi owoce na pędach rocznych, wyrosłych tylko z wici roku poprzedniego, głównem przeto zadaniem hodowcy jest wyprowadzenie co roku nowego silnego pędu, zwanego zastępczym.

Jutrzejsza pogadanka będzie poświęcona hodowli moreli i brzoskwiń pod szkłem.

= Korporacja felczerów.

Wczorajszego wieczora w sali magistratu odbyła się półroczna sesja starszych zgromadzenia felczerów, w obecności delegata ze strony magistratu p. N. Cydzika.

Z odczytanego przez starszego, p. Kazimierza Przybylskiego, sprawozdania okazuje się, że w minionem półroczu było dochodu rs. 1,938, co razem z remanentem stanowiło rs. 6,891 (kopiejki opuszczamy).

Wydatkowano w okresie sprawozdawczym: na stałe wsparcia rs. 785, jednorazowe rs. 71, razem z innemi rozchodami rs. 1,166; pozostało więc w remanencie rs. 4,868.

P. Przybylski odczytał wczoraj kopję testamentu ś. p. Wawrowej, która zapisała rs. 4,000 jako fundusz żelazny, od którego procent ma być podzielony pomiędzy ubogie wdowy i sieroty po zmarłych członkach zgromadzenia.

W końcu sesji p. Cydzik zakomunikował postanowienie co do książeczek cechowych, w które winni być zaopatrzeni subjekci felczerscy.

W poczet członków zgromadzenia przyjęto p. Chryzostoma Załędzkiego.

Dorocznym zwyczajem korporacja felczerska urządza bal, który się odbędzie w d. 30-ym b. m., to jest w przyszły czwartek, w salach resursy obywatelskiej.

Na gospodynie zabawy zostały zaproszone panie: Przybylska, Santer, Kowalska, Stasińska, Kasperska, Grudowska, Thon, Mazurkiewiczowa, Szlubowska i Szulcowa; gospodarzem jest starszy zgromadzenia, p. Przybylski.

Na galerji będzie grała orkiestra pod dyrekcją p. A. Sonnenfelda.

= Koza przyjacielska.

Zdarzało się nieraz, iż przyjaciel przyjacielowi świadczył usługi, płacąc za niego długi, lub też podejmował się przeprowadzić dla niego jakieś interesy, lecz aby przyjaciel zgodził się na ...odsiedzenie kozy za swego, chociażby najlepszego przyjaciela, to zaiste fakt rzadki.

Jan Grodzicki właśnie do takich przyjaciół należał, a raczej należeć chciał, lecz mu w zaraniu przeszkodzono.

Przyjacielem jego był mieszkaniec m. Radomia, Feliks Drzewiński, chwilowo w Warszawie zamieszkały, na którym władza policyjna tutejsza miała przed kilkoma tygodniami wykonać wyrok prawomocny sądu okręgowego radomskiego, skazujący D. na kilkutygodniowy areszt policyjny.

Dowiedziawszy się o tem, Grodzicki tak mocno snać odczuł boleść przyjaciela D., że postanowił ...odsiedzieć za niego kozę.

W tym celu Gr. udał się razem z D. do cyrkułu łazienkowskiego i tu na zapytanie dyżurnego: „kto jest Drzewiński, mający odsiedzieć karę", Gr. odezwał się: „ja" i chciał był wejść do celi aresztanckiej, gdzie atoli wkrótce spostrzeżono całą malwersację „przyjacielską", czego następstwem było zaaresztowanie D. i pociągnięcie do odpowiedzialności Gr. za wprowadzenie w błąd policji.

Malwersację ujawniono skutkiem niezgodnego rysopisu Gr. z pasportem Drzewińskiego.

W sądzie oskarżony oświadczył, iż nie widzi tu przestępstwa żadnego, sądowi bowiem winno być obojętne, jeśli przyjaciel za przyjaciela ma ochotę odsiadywać karę, a zresztą stało się wszak zadość sprawiedliwości i wsadzony został Drzewiński, właściwa osoba, skazana wyrokiem.

Sędzia pokoju 15-go rewiru skazał Grodzickiego na 2 tygodnie aresztu policyjnego, bez zamiany na grzywny.

Zjazd wyrok ten w dniu wczorajszym zatwierdził.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym Aniela Sałmecka, wysiadając z wagonu tramwajowego na ul. Leszno, upadła; dwaj przechodnie podążyli z pomocą i potłuczoną wsadzili do dorożki, unosząc jednocześnie z sobą mufkę, w której znajdowała się portmonetka, zawierająca 108 rs.; kiedy poszkodowana spostrzegła stratę, złodzieje pośpiesznie z łupem uciekli. — Do sklepu Kuklińskiego pod № 13-ym przy ul. Elektoralnej wszedł młody człowiek, przyzwoicie ubrany, prosząc o zmianę 100-rublowego banknotu, a jednocześnie nabył jakąś bagatelę. Kiedy mu resztę wydano, nieznajomy oświadczył, iż się rozmyślił i, oddając banknoty, zażądał zwrotu 100-rublówki. Może w minutę po wyjściu gościa zauważono brak 55 rs.; pogoń natychmiast zarządzono, lecz złodziej zdążył już bezkarnie umknąć. — Ze stajni Andrzeja Czarnomęckiego pod № 47-ym skradziono parę koni, a z wozowni wóz i uprzęż razem wartości około 300 rs.

= Pościg.

Z rozporządzenia p. gubernatora, jak donoszą *Warsz. gub. wiedom.*, zarządzono w okolicy Warszawy obławę, w celu ujęcia różnych podejrzanych indywiduów.

Na terytorjum Targówka, Pelcowizny, Nowego Brudna, Ustronia i Żerania strażnicy ziemscy, z pomocą 10-ciu włościan, schwytali 11-tu włóczęgów.

W okolicy Wawra i Jabłouny ujęto 8 podejrzane osobistości.

Wreszcie w gminie Czyste, głównie na przedmieściach: Koło i Budy, przytrzymano 12 osób.

= Słodka niespodzianka.

Pasażerowie, przybyli wczoraj z Białobrzegów budą Judki Freinda, tłumnie wystąpili przeciwko niemu o odszkodowanie.

W nocy, gdy wszyscy podróżni zasnęli, pękła beczka z syropem, który zniszczył odzież, a nadto zlepił ich tak, iż ledwie się mogli oderwać od siedzeń.

Pretensje podróżnych wynoszą około 400 rs.

= Wypadki na kolei.

Dzisiaj, około godz. 5-ej zrana, parowóz powracający z Pragi-terespolskiej najechał na przejeździe kolei obwodowej, w pobliżu plantu kolei petersburskiej, na napełniony po brzegi aparat Bergera i rozbił go, przyczem koń został zabity.

Woźnica ocalał, z czego przypuszczają, iż nie siedział na koźle przy aparacie, lecz zajęty był odsuwaniem barjer, zamykających przejazd.

Dzisiaj, o tej samej godzinie, na stacji Praga-nadwiślańska starszy stróż miejscowy, Piotr Kulesza, chcąc sobie skrócić drogę, usiłował przejść pod wagonami na drugą stronę linji, nie wiedział wszakże o tem, że wagonami temi parowóz manewrował i że chwilowo tylko były one zatrzymane.

Wagony obcięły mu dwa palce u lewej nogi.

= Szkarlatyna.

W domu pod № 53-im przy ul. Mokotowskiej, w mieszkaniu Józefa Jaworskiego, zachorowało odrazu troje dzieci, a mianowicie 8-letnia Zofja, 5-letnia Jadwiga i 3-letnia Eugenja na szkarlatynę.

Z polecenia dra Sobierańskiego, środki dezynfekcyjne zarządzono.

= Zaczadzenia.

W okolicy podmiejskiej zdarzyły się dwa wypadki śmierci z przyczyny zaczadzenia.

Na folwarku Wola Wysoka znaleziono w kuchni bez zmysłów kucharza, Ignacego Walkiewicza.

Pomimo energicznego ratunku, Walkiewicz niebawem życie zakończył.

Za rogatką wolską właściciel domu, Franciszek Bieliński, zagorzał przy suszeniu świeżo wybielonej izby.

Bielińskiego, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala wolskiego, lecz chory w drodze życie zakończył.

= Pożary.

W sklepie z wiktuałami pod № 85-ym przy ul. Żelaznej zapalił się sufit, a następnie półki z towarem.

Domownicy, bez wzywania straży, ogień stłumili.

W stronie kolei terespolskiej ukazała się łuna, lecz z powodu znacznej odległości, straż nie wyjeżdżała.

Sprawdzono, iż pożar szerzył się na terytorjum pow. nowomińskiego, we wsi Dąbrowa, gdzie spłonął dom i stodoła kolonisty Dybka.

# Bal na szpitalik.

Zarząd szpitalika dla dzieci przy ulicy Aleksandrja raz tylko jeden do roku odwołuje się do ofiarności ogółu i to odwołuje się w sposób tak ponętny, że doprawdy niepodobna oprzeć się pokusie i nie być na balu, jaki na ten cel w tym roku odbędzie się w poniedziałek d. 29-go b. m.

Miejscem zabawy, jak zwykle, sala ratuszowa, której udekorowaniem zajmie się jeden z artystów malarzy.

Uprzejma gospodyni balu a zarazem opiekunka szpitalika, pragnąc uprzyjemnić pobyt na balu nietylko czynnym jego uczestnikom, lecz i tym swoim gościom, którzy zechcą przypatrywać się tańczącym z galerji, ofiarowała od siebie chłodniki, które przez czas trwania zabawy roznoszone będą po galerjach przez służbę wilanowską.

Dla głodnych przygotowane będą w jednej z sal bocznych bufety cukierniczy i restauracyjny.

Bale na rzecz szpitala dla dzieci mają oddawna bardzo świetną markę w karnawałowych kronikach Warszawy, więc i bal poniedziałkowy zgromadzi niezawodnie mnóstwo par tanecznych i widzów.

Obowiązki gospodyń i gospodarzy na balu, w d. 29-ym stycznia w salonach ratusza, na korzyść warszawskiego szpitala dla dzieci przyjąć raczyli:

Główne gospodynie: z hr. Potockich Ksawerowa hr. Branicka i z hr. Uruskich ks. Włodzimierzowa Czetwertyńska.

Aniela z Kochów doktorowa Andersowa, gubernatorowa Helena Andrejew, z Czyzewiczów Stanisławowa Barcewiczowa, Józefowa Baumritterowa, Emilja z Kronenbergów Blochowa, Jadwiga z hr. Stadnickich Boniecka, Maurycowa Bormanowa, z hr. Lamsdorfów jenerałowa Brock, Pelagja z hr. Potockich Brzozowska, z hr. Ledóchowskich hr. Feliksowa Czacka, z Micewskich hr. Tadeuszowa Czacka, Elżbieta z hr. Grabowskich hr. Czosnowska, Julja z Piotrowskich Filipkowska, Marja z Szwedów Fuchsowa, Mścisławowa Godlewska, Ludwikowa Grossmanowa, Marja z Regenhardtów Hantkowa, Marja doktorowa Kępińska, jenerałowa Mikołajowa Klejgels, Józefa z Goldsztandów Kronenbergowa, z hr. Zamoyskich ks. Tadeuszowa Lubomirska, z hr. Potockich ks. Konstantowa Lubomirska, z hr. Zamoyskich Stefanowa Lubomirska, z hr. Branickich Zdzisławowa Lubomirska, Marja z Szlubowskich hr. Łubieńska, Ludwika z hr. Łubieńskich hrabina Mielżyńska Marja z Czorbów Okęcka, z hr. Tyszkiewiczów Aleksandrowa hr. Ostrowska, jenerałowa Pawłow, Adamowa Popławska, Eugenja z Sianożęckich hr. Potocka, Natalja hr. Potocka, Elżbieta z Brzozowskich hr. Potocka, Eugenja jenerałowa Puzyrewska, Jadwiga z hr. Krasińskich ks. Radziwiłłowa, hrabina Wiktorowa Ronikierowa, Aleksandrowa Sianożęcka, Wanda z Jarockich Stonczyńska, Adamina z Chołoniewskich Starzyńska, Aniela z Simmlerów Strasburgerowa, Karolowa Szlenkerowa, Aleksandrowa Szwedowa, Jadwiga doktorowa Szyszłłowa, Emilja z Wernerów Temlerowa, doktorowa Władysławowa Tyrchowska, Marja z hr. Przezdzieckich hr. Walewska, Aleksandra z Leów Wertheimowa, Zygmuntowa hr. Wielopolska, z hr. Tyszkiewiczów Tadeuszowa Wodzińska, Józefowa Wolffowa, Róża z hr. Zamoyskich hr. Zamoyska.

Główni gospodarze: Ksawery hr. Branicki i Kazimierz Dobiecki.

Ludwik dr. Anders, Stanisław Barcewicz, Józef Baumritter, Aleksander dr. Biegański, Jan Bloch, Adam Boniecki, Stanisław Boniecki (*jun.*), Edward Boniecki, Maurycy Borman, Karol Brzozowski, Bolesław Chorąży, Feliks hrabia Czacki, Tadeusz hrabia Czacki, Włodzimierz książę Czetwertyński, Adam hrabia Czosnowski, Eustachy Dobiecki, Leon dr. Dudrewicz, Stanisław Filipkowski, Juljan Fuchs, Antoni Glinka, Mścisław Godlewski, Ludwik Grossman, Konstanty Gruszecki, Bernard Handtke, Czesław Hornowski, Roman dr. Jasiński, Fryderyk Jurjewicz, Michał dr. Kępiński, Wiktor Kronenberg, Władysław Lasocki, Tadeusz ks. Lubomirski, Konstanty ks. Lubomirski, Stefan ks. Lubomirski, Zdzisław ks. Lubomirski, Gustaw hr. Łubieński, Jan Paweł Łuszczewski, Alfons dr. Malinowski, Władysław hr. Mielżyński, Władysław Okęcki, Konstanty Okęcki, Włodzimierz Orda, Aleksander hr. Ostrowski, Józef dr. Peszke, Adam Popławski, Zdzisław Popławski, August hrabia Potocki, Jakub hr. Potocki, Władysław hr. Potocki, Włodzimierz Powichrowski, Ludwik dr. Rabek, Maciej ks. Radziwiłł, Wiktor Reszke, Wiktor hr. Ronikier, Aleksander Sianożęcki, Władysław Słonczyński, Karol Starzyński, Aleksander Strachowicz, Karol Strasburger, Zygmunt Szuszkowski, Karol Szlenkier, Jan Sztolcman, Aleksander Szwede, Wincenty dr. Szyszło, Karol Temler, Ludwik Temler, Władysław dr. Tyrchowski, Wincenty hr. Walewski, Piotr Wertheim, Zygmunt hr. Wielopolski, Tadeusz Wodziński, Józef Wolff, August hr. Zamoyski, ordynat hr Maurycy Zamoyski.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 27-go stycznia rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania od kandydatów, ubiegających się o wsparcie z zapisu Józefa Kurjerowa, ustanowione pod nazwaniem Macieja Kosiewicza, starego sługi. Z legatu tego przyznane będą dwie nagrody po rs. 50 dla służących mężczyzn, wyznania rzymsko-katolickiego i pochodzenia polskiego, którzy przesłużyli w jednem miejscu przynajmniej lat 15, z pierwszeństwem dla służących w Warszawie u starych chorych kawalerów albo u bezdzietnych wdowców.

— D. 27-go stycznia, o godz. 10-ej wieczorem, w lokalu tutejszego Towarzystwa wioślarskiego przy ulicy Królewskiej, odbędzie się wieczór tańcujący dla członków Towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych gości, odłożony z d. 20-go b. m.

— D. 27-go stycznia, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału zupy rumfordzkiej.

— D. 27-go stycznia, o godz. 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 62-im, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

## SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny panie!

W poczuciu obowiązku, jaki wkładają na nas uznanie dla talentu i wdzięczność dla serca zgasłej Anieli Wyrwiczówny, artyści teatru łódzkiego, tudzież publiczność naszego miasta powierzyli mi misję, której spełnienie uważam za spłacenie długu wdzięczności względem naszej koleżanki. Publiczność teatralna pragnie wznieść na mogile swojej ulubienicy nagrobek, na którym położony napis: „Publiczność łódzka—Anieli Wyrwiczównie" zaświadczyłby, jak wielką sympatją cieszyła się zmarła wśród ogółu naszego miasta.

W tym celu w ciągu przyszłego tygodnia odbędzie się specjalne przedstawienie w teatrze „Thalia" z udziałem najcelniejszych sił artystycznych łódzkich, a dochód całkowity przeznaczony zostanie na wzniesienie pomnika, który przypominać będzie nasze dla nieboszczki uznanie.

Zostaję z poważaniem
*Czesław Janowski,*
dyrektor teatru łódzkiego.

## ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 24-ym b. m.: „Dr. Adam Asnyk (El...y) wyjeżdża w tych dniach na wyspę Cejlon. — Profesor tutejszego uniwersytetu, dr. Bolesław Ulanowski, mianowany został konserwatorem zabytków sztuki i pomników historycznych. — Starszym kongregacji kupieckiej wybrany został p. Henryk Schwartz, jego zastępcą p. Władysław Fiszer. — Znany śpiewak, tenor, p. Jerzyna (Czernicki), opuściwszy Lwów, występuje w teatrze tutejszym, w międzyaktach śpiewając wyjątki z oper. — Sprawa terytorjalnego powiększenia Krakowa przez projektowane jeszcze przed trzema laty przyłączenie dosyć gęsto zaludnionych przedmieść, obecnie za rogatkami się znajdujących, zalega dotychczas w ministerjum skarbu. W tych dniach komisja miejska poborów akcyzowych, która projekt powyższy władzom centralnym przedstawiła, postanowiła prosić posłów do rady państwa o dołożenie starań, celem uzyskania decyzji.—Zakład sierot chłopców w Krakowie fundacji Piotra Michałowskiego, istniejący pod wezwaniem św. Józefa, ogłosił drukiem sprawozdanie za rok ubiegły, z którego się okazuje, iż wychowańcy za produkty ogrodnicze przysporzyli w roku tym zakładowi kwotę 8800 złr. Na miejscowe stosunki jest to kwota znaczna, chlubnie świadcząca o zarządzie instytucji, organizacją swoją zbliżonej do warszawskiego domu sierot fundacji Stanisława Jachowicza.—Utalentowana a znana u nas artystka teatru krakowskiego, panna Anna Kałużyńska, z chwilą objęcia sceny przez nową entrepryzę trzymająca się na uboczu, wchodzi w związek małżeński z jednym z wybitniejszych młodych przemysłowców miejscowych, p. Freege, właścicielem renomowanego zakładu ogrodniczego. — Zapewniają, iż entrepryza teatru krakowskiego pozyskała jako nowe siły w personelu kobiecym p. Julję Sułkowską (hr. Mostowską) i pannę Sznażankę, artystkę znaną ze scen w Warszawie i Lwowie."

× **„Przedana narzeczona"**, opera Smetany, wystawiona została w Monachjum. Podobała się bardzo; prawdopodobnie opera czeska wejdzie na repertuar wszystkich scen niemieckich. Możeby i do nas zawitała?

× **Pani Clovis Hugues**, żona znanego pisarza i deputowanego, miała przed laty chwilę własnego rozgłosu, gdy wystrzałem z rewolweru położyła trupem na ulicy pewnego pana, który pozwolił sobie fałszywe o niej rozpuszczać po Paryżu pogłoski. Obecnie pani Hugues pracuje nad popiersiem również znanego anarchisty włoskiego, Amilkara Cipriani'ego. Nie staje tylko siurpryzy, aby pięknego poranku model... przyaresztowano. Co wtedy z popiersiem?

× **Apostołka.** Młoda amerykanka, miss Jessie Ackermann, odbyła długą podróż, trwającą lat pięć, po Australji, Chinach i Indjach, propagując—wstrzemięźliwość, apostołowaną przez znane stowarzyszenie dla szerzenia wstrzemięźliwości (*Société de tempérence*). mające kilka rezydencyj swoich po świecie bożym. P. Ackermann zwerbowała 20,000 ludzi, którzy do stowarzyszenia przystąpili, a zwiedziła w ciągu swojej podróży 502 miast, gdzie prezydowała na 1,417 sesjach, wypowiedziała 1,321 prelekcyj, napisała 6,000 listów i 700 artykułów do gazet rozmaitych. Charakterystycznem również jest to, że panna Ackermann nigdzie—po drodze wynoszącej 160,000 kilometrów—nie siadła do wagonu i podróż całą odbyła albo na koniu, albo na ośle, na wielbłądzie, na słoniu, na statku, na czółnie, w dyliżansie, w lektyce, pieszo, wreszcie na—taczkach. Dzielna kobieta!—ale i zazdrości godnem ciesząca się zdrowiem.

## BAŃKI MYDLANE.

**I tak źle i tak niedobrze.**

— Ach, ty! do twojej głowy zakutej nic wejść nie może.

— Tak, to prawda, ale z twojej otwartej głowy już wszystko wyleciało.

*

Naciągane przekonanie.

Pannę Kordulę na punkcie wdzięków potraktowała matka Natura po macoszemu.

Że jednak stara gwardja nigdy nie ustępuje z pola, panna Kordula (odwrócona tyłem do lustra) monologuje kiedyś:

— A jednak... a jednak... ja należę do płci pięknej...

*

W menażerji.

— Panie dozorco, ten słoń jest bardzo uczony?

— O, bardzo mądry i bardzo uczony. Oto naprzykład puszka do wrzucania ofiar. Nauczyłem słonia kłaść tu sztukę monety. Może który z panów pozwoli na chwilę dwudziestokopiejkówkę?...

Widz podaje dwudziestokopiejkówkę. Słoń, przedziwnie wytresowany, bierze monetę w „palec" i wpuszcza ją do puszki.

Widz po chwili milczenia:

— No, niechże mi teraz słoń odda dwudziestokopiejkówkę.

— A, przepraszam—rzecze dozorca—tego jeszcze nie zdążyłem słonia nauczyć...

*

Gdy pytają ciebie ludzie:
„Jakże idzie, dobry panie?"
Nie odpłacajże szczerością
Na tak szczere zapytanie.
Ale zawsze, z dobrą miną
Odpowiadaj wszystkim stale:
„Jak mi idzie? Jak mi idzie?
Doskonale! Doskonale!"

W ten sens mówiąc, twym życzliwym
Zrobisz radość tem wysoką,
Zaś zawistnym przykrość sprawisz
I zasmucisz ich głęboko.
Więc, czy idzie ci jak z płatka,
Czy też nic nie idzie wcale,
Odpowiadaj z dobrą miną:
„Doskonale! doskonale!"

Nie poprawisz sobie losu,
Gdy się skarżyć będziesz łzawo
Jednym skarga będzie—nudą,
Innym będzie znów—zabawą,
Dobra mina zazdrość wzbudzi,
A obłudną litość—żale,
Więc powtarzaj: „Jak mi idzie?
Doskonale! doskonale!..."

*

Kolektora przy kanałach
Wnet poprawią na żądanie.
Kolektora od loterji
Nie poprawić nie jest w stanie.

*mierz.*

— **Miłosierdziu łaskawych czytelników polecamy gorąco:**

**Żonę urzędnika, ciężko chorą, z 3-em drobnych dzieci.** (Adres w kantorze *Kurjera*).

**Malarza pokojowego,** bez zajęcia, **z żoną i 3-em dzieci.** (Chmielna № 108). **Prosi o pracę.**

**Marjannę Dąbrowską, staruszkę 78-letnią, chorą bez opieki.** (Przytułek № 8, m. 5)—i

**Piętnastoletniego** chłopca, zdolnego i pilnego **ucznia, chorego na płuca, którego matka,** biedna wdowa **leczyć nie jest w stanie.** (Nowy-Świat № 8, m. 68).

**Dla najuboższych.**

Maksymiljan Glücksberg, adwokat przysięgły, rs. 15.

— Szanowny redaktorze. Racz przyjąć na ubogich rs. dwa i łaskawie zaznaczyć, że za artykuł pod tytułem „Bal kelnerski" w *Kurjerze Porannym* z dnia 25 stycznia szczere podziękowanie składają podpisanym kolegom.

*Kelnerzy hotelu Europejskiego.*

## Nekrologja.

† Ś. P.

**Jerzy syn Michała WOŁKOWIŃSKI,**

**sędzia pokoju m. Chęcin, gubernji kieleckiej,**
po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w Warszawie dnia 23-go stycznia 1894 r., przeżywszy lat 52.

Pogrążona w głębokim smutku wdowa i rodzeństwo zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na przeniesienie zwłok z mieszkania ulica Marszałkowska № 44 do Uspieńskiej Cerkwi przy ulicy Miodowej dnia 13 (25) stycznia, to jest we czwartek, o godzinie **3-ej i pół** po południu, a także na żałobne nabożeństwo i wyprowadzenie zwłok z tejże cerkwi w dniu następnym, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, na cmentarz prawosławny wolski. 168

† Ś. P.

**FILIP KEPLER,**

**obywatel i właściciel browaru w Radomiu,**

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w dniu 19-ym stycznia r. b., przeżywszy lat 63. Pozostała w ciężkim smutku rodzina zawiadamia krewnych, znajomych i przyjaciół. 457

**† Ś. p. KAROL HEERING,**

**majster blacharski,**

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zmarł dnia 23-go b. m., przeżywszy lat 76. W smutku pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zapraszają przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej, odbyć się mające w piątek, tj. dnia 26-go b. m., o godzinie **3-ej** po poł. na cmentarz ewangelicko-augsburski. 2—454

**† Ś. p. Emilja z Lewandowskich Chylińska,**

wdowa po obywatelu ziemskim, przeżywszy lat 62, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie płuc, opatrzona św. Sakramentami, zgasła w dniu 20 grudnia r. z. na rękach zbolałych sercem, córki, wnucząt i zięcia, zamieszkałych na Kaukazie—gdzie również i zwłoki ś. p. naszej drogiej matki do czasu przewiezienia na miejsce rodzinne, zostały tymczasowo złożone. O czem pozostałe w kraju wraz ze swą rodziną troje dzieci, przejęte nieopisaną boleścią osieroconego serca i żalu po stracie ubóstwianej matki i babki — powiadamiają krewnych i wszystkich, których uczucie prawdziwej przyjaźni łączyło, ciosem tym srodze dotkniętą rodzinę naszą. 464

**† Ś. p. Juljanna z Lubowiedzkich Szczodrowska,**

żona b. fotografa, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 24-go stycznia 1894 r., przeżywszy lat 70. Pozostała córka i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 26 stycznia, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godz. **3-ej** po południu, na cmentarz brudzieński. 130

B. P.

**Józef Baumritter,**

**KUPIEC,**

zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 25. Pozostali w nieutulonym żalu rodzice, siostra, bracia, bratowe i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Miedzianej № 14, dnia 26-go b. m., to jest w piątek, o godzinie **10 i pół** zrana, na cmentarz starozakonnych. —476

† Dnia 26-go stycznia, jako w 23-cią rocznicę śmierci

## ś. p. Aleksandra Chmielewskiego,

obywatela ziemskiego, odbędzie się msza święta, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które żona i dzieci zapraszają. 448

† Jutro, to jest dnia 26 stycznia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Teressy z Lipskich

## Prądzyńskiej,

odbędzie się o godzinie 10-ej zrana żałobna wotywa w kościele Najśw. Marji Panny na Nowem Mieście, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają. 463

† W ósmą rocznicę śmierci

## ś. p. Kleta Alfreda Ciszkiewicza,

w dniu 26-ym b. m., o godzinie 9-ej i pół zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra nabożeństwo żałobne za duszę jego i syna jego Witolda. 470

† W dniu 27-ym stycznia r. b., o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedmieściu, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się msza święta za duszę

## ś. p. Natalji z Szymanowskich Jasińskiej,

oraz jej męża ś. p. Adama Jasińskiego i ich córki Marji Minasowiczowej, na którą pozostali synowie, zięć, synowa i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. 134

† W sobotę, dnia 27-go stycznia r. b., jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci

## ś. p. Wincentego Majewskiego,

mecenasa, odprawioną będzie wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana. 2—445

† W sobotę, dnia 27-go stycznia, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

## ś. p. Józefa Gampfa,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 446

† Dnia 26-go b. m., to jest w piątek, o godzinie 10-ej zrana, odprawioną będzie msza święta żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), za spokój duszy

## ś. p. Kamilli Krzyżanowskiej,

jako w 14-tą rocznicę jej zgonu. 451

† W dniu 27-ym b. m. w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej zrano, odbędzie się przed wielkim ołtarzem nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Ignacego, Emilji i Marji 386

## Walewskich.

† W piątek, dnia 26 b. m., jako w trzecią rocznicę śmierci

## ś. p. Justyny z Moczarskich Trzaska,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godz. 10-ej zrana, na które w smutku pogrążony mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych.—450

† Za spokój duszy

## ś. p. Franciszka Kuśnierskiego,

oraz Karoliny z Kuśmierskich Mielnickiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w sobotę, dnia 27-go b. m., na które pozostała rodzina zaprasza. 456

† W piątek, dnia 26-go b. m., o godzinie 10-ej zrana, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Hipolita Twardzickiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które zaprasza się życzliwych. 449

† Dnia 26 b. m., to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci

## ś. p. dra Stanisława Chomętowskiego,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana. 453

† Wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę

## ś. p. Aleksandrowi Schoeneich,

w dniu 10-ym stycznia r. b., jako to: wielebnemu pastorowi Oppmannowi, krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy na własnych barkach ponieśli zwłoki najukochańszego męża i ojca, składa serdeczne „Bóg zapłać"

żona z rodziną.

Łowicz dnia 18-go stycznia 1894 r. 428


## Rejestracja firmowa.

Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* zaznaczając, że czynności komisji, której powierzono zaprowadzenie w kraju rejestracji firmowej, rozpoczną się wkrótce, bo już w miesiącu lutym r. b., podaje zasady tej rejestracji dla gubernij Królestwa Polskiego.

Zasady te streszczają się w następnych punktach:

1) Skutki rejestracji w granicach okręgu izby sądowej warszawskiej rozciągają się na wszystkie osoby, uznane za handlujących w myśl art. I-go kodeksu handlowego, oraz na wszystkie towarzystwa i stowarzyszenia handlowe, bez różnicy między krajowcami, mieszkańcami Cesarstwa i cudzoziemcami. Z tego są wyłączone osoby prowadzące drobny handel (kolporterzy, przekupnie, kramarze itd.).

2) Działanie prawne, zawarte w niniejszej ustawie i wynikłe z niego zmiany, zyskują moc względem osób trzecich wskutek zarejestrowania i opublikowania, dokonanych w przepisanym porządku.

3) Rejestracja polega na zaciągnięciu odpowiednich firm do specjalnych rejestrów, nazwanych księgami zapisów handlowych.

4) Księgi takie prowadzą się w sądach handlowych i w zastępujących je sądach okręgowych i znajdują się w zawiadywaniu oddziałów, mianujących się oddziałami rejestracji handlowej. Juryzdykcję tych oddziałów wskazuje siedlisko przedsiębiorstw handlowych albo też głównych ich zarządów, w obrębie okręgu tego sądu, do którego składu oddział należy.

5) Do ksiąg rejestrów handlowych firmy zapisują się na zasadzie aktów i deklaracyj zarówno urzędowych, jak i prywatnych, przedstawionych na właściwej drodze tak przez osoby prywatne, jak i urzędowe. Każda zapisana firma ma być niezwłocznie i obowiązkowo ogłoszona na mocy rozporządzenia samych oddziałów sądowych rejestracji.

6) Akty i deklaracje mogą być przedstawiane do rejestracji bądź przez samą stronę zainteresowaną albo na mocy jej plenipotencji przez każdą inną osobę, albo też nadsyłane pocztą.

7) Księgi rejestrowe handlowe i dokumenty mogą być oglądane przez wszystkich życzących sobie tego, w dniach i godzinach biurowych, pod okiem sekretarza oddziału lub jego pomocnika. Opublikowanie polega na wydrukowaniu we wskazanem do tego piśmie firm wciągniętych do księgi rejestrowej, wydawanem jednocześnie w językach russkim i polskim, przyczem do pomieszczania ogłoszeń, z gazet wychodzących w Warszawie, wybiera się jedna na cały okrąg izby sądowej warszawskiej. Ogłoszenia rejestracyjne drukują się w oddzielnym dodatku do gazety, mają niezależną od gazety cenę prenumeracyjną i mają być sprzedawane każdemu, kto sobie będzie życzył oddzielnemi arkuszami. Stronie zainteresowanej dozwala się bez żadnego na to pozwolenia przedrukowywać w innych pismach ogłoszenia z gazety, bez zmiany ich tekstu.

8) Ogłoszenie firm zarejestrowanych daje domniemanie prawne, że doszły do powszechnej wiadomości po upływie następnych terminów od dnia wyjścia gazety; dla osób zamieszkałych w Warszawie—po upływie 2 dni; dla osób zamieszkałych w kraju po za Warszawą—po upływie 15 dni; dla osób zamieszkałych po za granicą kraju i innych państwach Europy—po upływie 30 dni; dla osób mieszkających po za Europą—po upływie 60 dni. W razie przeszkód, wynikłych z wojny, terminy te się podwajają.

(*D. c. n.*)

## Z Petersburga.

*Birż. wied.* zamieszczają następującą informację o stanie zasiewów na zasadzie doniesień konsulów niemieckich:

„Jak wiadomo, stan zasiewów w Rosji według danych urzędowych jest w ogólności pomyślny. W tem samem świetle rysują go i konsulowie niemieccy w swoich sprawozdaniach, nadsyłanych rządowi niemieckiemu. Stosownie do tych doniesień stan zasiewów ozimych w Rosji w końcu grudnia przedstawia się w sposób następujący: w gubernjach: lifliandzkiej i kurlandzkiej pszenica i żyto znajdują się w ogólności w dobrym stanie. W gubernjach Królestwa Polskiego w grudniu panowały niezwykle ciepła i przypadały dni wilgotne; zasiewy w ogólności w dobrym stanie. Skutkiem jednak braku warstwy śnieżnej zarówno w Królestwie Polskiem, jak i w sąsiednich gubernjach: kowieńskiej, grodzieńskiej i wileńskiej są pewne obawy, aby zasiewy nie wymarzły, gdyby nastąpiły nagle mrozy. Podobne obawy istnieją i w Wielkiem Księstwie Finlandzkiem. W gubernjach centralnych brak śniegu zdołał już teraz nawet uszkodzić zasiewy. Ponieważ jednak w ostatnich czasach spadł śnieg, niema przeto poważniejszych obaw. W gubernjach południowo-zachodnich, gdzie ubiegła jesień była nadzwyczaj pomyślna dla zasiewów, spadły śniegi, lecz nie zdołały utrzymać się dłużej na polach. Na południu państwa zasiewy również przedstawiają się nader pomyślnie."

W *Petersb. wied.* czytamy w jednym z artykułów wstępnych:

„Giełda berlińska wierzy snadź w rychłe przywrócenie normalnych stosunków handlowych pomiędzy Rosją a Niemcami; świadczy o tem ciągłe podnoszenie się kursu rubla kredytowego. Wczoraj zresztą istniała pewna specjalna okoliczność, która spowodowała zwyżkę kursu o całą markę (z 218 na 219 m.). Na giełdzie berlińskiej rozeszła się bowiem pogłoska, iż rząd nowego kursu zamierza nareszcie znieść stare bismarkowskie rozporządzenie w sprawie zakazu lombardowania walorów russkich w Banku niemieckim. Jak wszyscy jeszcze pamiętają, rozporządzenie to ukazało się w chwili, gdy kanclerz żelazny był w stanie silnego rozdrażnienia z powodu stanowczej odmowy Rosji w sprawie przedłużenia przymierza z Niemcami i Austrją. Polityka jego, prowadzona pod hasłem „bój rublem!" jak również wiadomo, okazała się kijem o dwóch końcach, a jeden z nich ugodził dotkliwie w kieszenie samych bankierów i kapitalistów niemieckich. Pierwsi stracili ogromne kurtaże, jakie zarabiali w ciągu lat 75-iu na operacjach z papierami russkiemi; drudzy zaś zamienili najsolidniejsze papiery russkie na walory włoskie, które spadły i wciąż spadają, jako też na wątpliwej wartości obligi państw południowo-amerykańskich. Z praktycznego punktu widzenia zarządzenie, projektowane podobno przez hr. Capriviego, dogodne jest przedewszystkiem dla interesów giełdy berlińskiej i kapitalistów niemieckich. I my jednak powitalibyśmy je bądźcobądź z zadowoleniem, usunęłoby bowiem jedną z brutalności, w jakie obfitowała polityka Bismarka. Obecnie, gdy obiedwie strony usiłują przywrócić normalne stosunki handlowe, zakaz ów co do udzielania pożyczek na walory russkie jest istotnie czemś w rodzaju anachronizmu, nieprzyjemnego w równej mierze dla jednej, jak i drugiej strony."

*Mosk. wied.* donoszą, iż miejsce zmarłego posła angielskiego w Petersburgu, sir Roberta Moriera, obejmie nie lord Cromer, przedstawiciel Wielkiej Brytanji w Kairze, lecz wicekról Indyj, lord Landsdown.

*Birż. wied.* przytaczają szczegóły o nowym typie szkół profesjonalnych, a mianowicie o projektowanym w gubernjach jarosławskiej lub wołogodzkiej instytucie gospodarstwa mlecznego. Instytut ma głównie na celu dostarczenie odpowiednio praktycznie i teoretycznie wykształconych nauczycieli dla średnich i niższych szkół mleczarskich, jakie według projektu ministerjum rolnictwa mają być stopniowo otwierane w różnych okolicach państwa. Instytut dzielić się będzie na kursy zasadnicze i specjalne; na pierwszych wykładane będą przedmioty ogólnie kształcące; na drugich—botanika, rośliny pastewne, zootechnika, weterynarja, djetetyka zwierząt, ekonomja i technika gospodarstwa mlecznego, maszyny i budownictwo w związku z gospodarstwem mlecznem, wyrób serów itd. Obok instytutu, a zarazem w pewnej od niego niezależności istnieć będą stacje doświadczalne, mające wyłącznie charakter naukowy. Na stacjach tych, które podobno będą otwarte odrazu w kilku punktach państwa, odbywać się będą prace laboratoryjne z zakresu gospodarstwa wiejskiego na żądanie właścicieli ziemskich.

## Wypadki serbskie.

Przejścia, które doprowadziły do utworzenia gabinetu Simicza, tak się przedstawiają:

Wydział kierujący partją postępową zdecydował w poniedziałek wieczorem nie przystępować do koalicji z liberałami; postępowcy bowiem sami liczyć mogą w razie utworzenia gabinetu postępowego na daleko silniejsze poparcie w kraju, aniżeli w rzeczonej koalicji. Garaszanin zaniósł tę odpowiedź królowi zaraz o godzinie 10-ej wieczorem do konaku, dodając imieniem stronnictwa, iż gotów jest poprzeć gabinet czysto liberalny, jeżeli będzie on postępował zgodnie z konstytucją i potrafi utrzymać pokój i porządek w kraju.

We wtorek zrana powstała przeto myśl utworzenia gabinetu czysto liberalnego z Awakumowiczem na czele; szybko jednakże jej zaniechano, nasunęła się bowiem uwaga, że trudno brać ministrów wprost z ławy oskarżonych. Zresztą nie było nadziei, aby liberały potrafili umorzyć rozterkę stronnictw. W południe przeto we wtorek postanowiono zwrócić się napowrót do najumiarkowańszego skrzydła radykalnego pod warunkiem, aby do gabinetu weszło kilku mężów zaufania królewskiego, jak Simicz i Nikołajewicz, i aby dano królowi określone na pamiętnej konferencji nocnej rękojmie. Simicz udał się do klubu radykalnego i konferował w tej mierze z Katiczem, Andrą Nikoliczem i Miłowanowiczem.

Simicz ofiarował imieniem króla trzem radykalistom teki: sprawy wewnętrzne Nikoliczowi, dr. Łazarowi Pacu finanse, a Miłowanowiczowi handel. Klub radykalny, który ciągle uważał, że mając większość w skupczynie, ma prawo do gabinetu wyłącznie z jego łona wziętego, wybrał komisję, z pięciu

członków złożoną, celem traktowania z koroną i pełnomocnikiem jej, Simiczem. Do komisji weszli: jen. Sawa Gruicz, Andra Nikolicz, Dymitr Katicz, Paja Wukowicz i Rista Popowicz.

Król powołał wieczorem tę komisję do konaku. Zdawało się, że do porozumienia przyjdzie, ponieważ Simicz zażywa w sferach radykalnych wielkiej powagi i zaufania. Ostatecznie rokowania rozbiły się, radykaliści nie weszli do gabinetu, który utworzył się wczoraj z ludzi neutralnych, lecz używających we wszystkich trzech stronnictwach miru.

# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

## POJEDNANIE Z BISMARKIEM.

**Berlin** 25-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarz wystosował drugie niezmiernie łaskawe pismo do księcia Bismarka, w którem wyraża radość swoją z powodu, iż będzie mógł niebawem powitać księcia w Berlinie. Zapewniają, że w pierwszem swem piśmie cesarz powiedział, iż byłoby mu bardzo przykro, gdyby w kole osób winszujących mu 25-letniego jubileuszu służby wojskowej nie obaczył męża, który pod rządami tego samego cesarza Wilhelma I-go dopomógł tak dzielnie do wypróbowania ostrza oręża niemieckiego i pruskiego.

**Berlin** 25-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Cesarz jutro w południe sam wyjedzie na dworzec dla zabrania przyjeżdżającego księcia Bismarka do zamku królewskiego. Książę zajmie apartamenty parterowe, zamieszkiwane przez cesarza.

**Berlin** 25-go stycznia. (*T. pryw. Kur. W.*)— W kołach politycznych oczekują w najbliższym czasie zdumiewających zmian w polityce wewnętrznej Niemiec. Hr. Waldersee ma odegrać wybitną rolę.

**Berlin** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dzienniki południowoniemieckie zachwycone są pojednaniem się cesarza z Bismarkiem.

**Londyn** 25-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— *Standard* winszuje cesarzowi Wilhelmowi pojednania się z ks. Bismarkiem, podnosi zręczność Capriviego, dodaje wszakże, iż dopóki ks. Bismark nie stanie znowu obok tronu, polityce Niemiec zawsze czegoś brakować będzie.

**Rzym** 25-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dotąd tylko *Tribuna* zaznaczyła swoje stanowisko w sprawie pojednania się cesarza z Bismarkiem. Jest ona tego zdania, iż zbliżenie się wywrze potężny wpływ na całą politykę Niemiec.

## GABINET SERBSKI.

**Belgrad** 25-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na wczorajszem posiedzeniu skupczyny prezes gabinetu, Simicz, odczytał program nowego rządu, stojącego po za stronnictwami. Zadaniem jego będzie przy ścisłem poszanowaniu konstytucji i ustaw zabezpieczyć pokój wewnętrzny i zewnętrzny. Rząd będzie zachowywał się poprawnie i lojalnie wobec wszystkich. Ukazu zamykającego sesję skupczyny nie mógł Simicz odczytać z powodu podniesionego w izbie hałasu. Popowicz oświadczył, że skupczyna nie ma zaufania do tego rządu. Simicz oddał ukaz przewodniczącemu, poczem ministrowie oddalili się. Przewodniczący odczytał ukaz.

**Belgrad** 25-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Simicz złożył wizyty Risticzowi, Garaszaninowi i Ribaraczowi.

**Belgrad** 25-go stycznia. (*T. pryw. Kur. W.*)— Adjutant królewski, pułkownik Michajłowicz, mianowany prefektem policji.

**Belgrad** 25-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Radykaliści rozpoczęli już agitację pomiędzy ludem włościańskim przeciw rządowi. Wysyłają oni deputację do króla, której wszakże król zapewne nie przyjmie.

**Belgrad** 25-go stycznia. (*Tel. pr. K. War.*) — Pasicz podał się do dymisji z urzędu posła serbskiego w Petersburgu. Simicz oświadczył, że będzie starał się pojednać stronnictwa; jeżeli mu się to zadanie nie powiedzie, złoży rządy w ręce silniejszego.

**Belgrad** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Król Milan ma otrzymać 250,000 fr. rocznego apanażu. Wybór ministra wojny i posłów zagranicznych będzie zależał wyłącznie od króla.

## ODKRYCIA CLÉMENCEAU.

**Paryż** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Clémenceau w *Justice* drukuje dalsze odkrycia o sprzeniewierzeniach w zarządzie floty i w arsenałach. Ministerjum marynarki zaprzecza wiadomości, jakoby Clémenceau miał być pociągany do odpowiedzialności sądowej z powodu tych odkryć.

## 30 MILJONÓW.

**Madryt** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Minister spraw zewnętrznych uwiadomi przedstawicieli zagranicznych Hiszpanji, że marszałek Martinez Campos zażąda od sułtana marokkańskiego 30 miljonów pesetas odszkodowania.

## NOWA EMISJA.

**Rzym** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Banki emisyjne posiadają już potrzebne pokrycie metalowe na nową emisję not. Oblężenie kas oszczędności ustało. Giełda zwyżkuje.

**Praga czeska** 25-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Na jednym z filarów mostu Karola okazały się niebezpieczne rysy.

**Berlin** 25-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zawarto umowę o przedłużenie prowizorycznego traktatu handlowego z Hiszpanją do końca marca.

**Berlin** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Sejm pruski obradował wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem. Narodowo-liberalny Eynern wyraził nadzieję, że przybycie księcia Bismarka do Berlina da nowy impuls rozwojowi wewnętrznych stosunków politycznych Niemiec. Lieber oświadczył, iż centrum ma podzielone zdanie co do konieczności reformy podatków państwowych.

**Berlin** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Partja narodowo-liberalna zamierza postawić interpelację wyjaśniającą, czy książę panujący w rzeszy niemieckiej może być poddanym obcego państwa.

**Paryż** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Pogłoskom o ustąpieniu hr. Münstera z urzędu ambasadora niemieckiego w Paryżu ponownie w sposób kategoryczny zaprzeczono. (Hr. Münster powrócił onegdaj do Paryża; *przyp. red.*)

**Paryż** 25-go stycznia. (*Tel. pryw. K. War.*)— W Argenteuil robiono próby z nowym prochem strzelniczym.

**Paryż** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Gaulois* zapewnia, iż projektu wprowadzenia lancy niemieckiej do jazdy francuskiej zaniechano.

**Pawia** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Na uniwersytecie tutejszym wybuchły zaburzenia. Studenci kulami z śniegu powybijali okna w gmachu.

**Rzym** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Pogłoskom o chorobie Ojca św. urzędownie zaprzeczono.

**Roterdam** 25-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Policja zapobiegła próbie zamachu dynamitowego na kościół św. Wawrzyńca. Aresztowano anarchistę angielskiego.

**Berlin** 25-go stycznia. (*Tel. pr. Kru. War.*)—
Ruble w gotówce 222 15 (wczoraj 221.40).
Ruble na dostawę 221 75 (wczoraj 221.—)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu H. S.* — Prawidłowo mówi się: *Spucken Sie in die Ecke des Zimmers.* Użycie w wyrażeniu tem rzeczownika *Winkel* jest niewłaściwe.

— *Panu A., stałemu prenumeratorowi.* — Poprostu błąd drukarski. Zamiast wyrazu „ulepszonych", zechce sz. pan przeczytać „wyleczonych", a wiadomość stanie się zrozumiałą.

## GIEŁDA.

*Warszawa*, 25-go stycznia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 221.50, co się równa kursowi 45.15 m. bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.25 z terminem trzechmiesięcznym w zaofiarowaniu. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.22½ (odpowiadającym kursowi 221.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę wobec dość ograniczonej podaży waluty do 45.35 (t. j. 220.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. na korzyść Berlina i tyleż na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego **kursu** końcowego. **W dostawach robiono dziś** dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 45.35 i 45.45, w końcu lutego r. b. po 45.32½, 45.35 i 45.40 oraz w końcu b. m. po 45.25 i 45.35, a dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli zbywającego od końca lutego do końca marca r. b. po 45.45 i do końca b. m. po 45.20.

**Waluty obce w średnim ruchu.** Krótkim **Berlinem obracano po** 45.22½, 45.25, 45.27, 45.30, 45.32½ i 45.35, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Inne** niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 45.15, jak chce mieć ceduła. **Londyn** krótki brano po 9.20. **Paryż** krótki bez ruchu. Za **Wiedeń** krótki osiągano 73.85, 73.90 i 74.—.

**Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki** 45.45, **za Londyn krótki** 9.25, **za Paryż krótki** 36.95 **i za Wiedeń krótki** 74.15.

**Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4½% w stosunku rocznym.**

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.60 i po 96.—, względnie do wielkości odcinków, bez pokupu. W zaofiarowaniu nominalnem notowano pożyczki **wschodnie** II-ej em. po 101.75 i po 102.75 III-ej em. Pożyczki premjowe I-ej em. z roku 1864-go ceniono po 241.—, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 226 i po 190.50 listy premjowe szlacheckie, a zabrano kilka premjówek z roku 1866-go II-ej em. po 225. Bilety Banku państwa I, II i VI-ej em. chciano zbyć po 103.50, bez nabywców. Za pożyczki 4% wewnętrzne z roku 1887-go I-ej ser. chciano osiągnąć 95.25 oraz 95.— za trzy dalsze serje, a otrzymano 94.75 za kilka tysięcy rubli III i IV-ej s.

**Listy zastawne ziemskie 4½%** starano się umieścić po 98.65, a nabyto kilkadziesiąt tys. rubli po 98.35 i 98.40, oraz kilkadziesiąt tys. rubli po 98.40 z odbiorem w końcu lutego r. b.

**Listy** zastawne **5% miasta Warszawy** ofiarowano po 100.65 V, VI-ej i VII ej s., których wzięto kilkadziesiąt tysięcy po 100.40, 100.35, 100.30 i 100.25.

W żądaniu, bez pokupu, **5%** listy **zast. miasta Łodzi** II-ej, III-ej i IV-ej serji po 99.65.

Sprzedano kilkanaście tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 99.80, przy chęci otrzymania po 99.75, jak twierdzi ceduła.

Sprzedano kilka akcyj Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego po 1225 i 1227, oraz kilkanaście akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 352. Poszukiwano akcyj warsz. Tow. ubezp. od ognia po 205, przy chęci omania 225. Ofiarowano akcje Tow. fabr. cukru Józefów po 275 i Tow. fabr. cukru Czersk po 275.—. Sprzedano kilkanaście akcyj Tow. zakładów **przędz. bawełny** tkalni i blecharni w Zawierciu po 529.

W żądaniu kupony celne po $1.48\frac{3}{4}\%$, według ceduły.

**Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych** mocne.

**Okowita.** Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto.* Wiadro 78% rs. —.— do rs. $8.79^5$ 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

*W. O.*

## Sprawozdania z targów.

**Targ zbożowy na placu Witkowskiego** w dniu 25-ym stycznia.—Dostawy dziś i od kilku dni są ograniczone. Ofiarowano 500 korcy pszenicy, 700 żyta, 200 owsa. Usposobienie jednak słabe, obroty małe, ceny nie mogą się utrzymać. Pszenica wyborowa 5.30, średnia biała 5.15, pstra 4.35. Żyto wyborowe 3.30 do 3.40, średnie 3.25. Owies 2.15 do 2.60 stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 25-go stycznia 1894 r.

| | wyszło: | | przyszło: | | pozostaje: | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Żyta | — | wag. | — | wag. | 17 | wagonów |
| Owsa | — | „ | 4 | „ | 219 | „ |
| Mąki żytniej | — | „ | — | „ | 2 | „ |
| Mąki pszennej | — | „ | — | „ | 14 | „ |
| Kaszy jaglanej | — | „ | 1 | „ | 120 | „ |
| Kaszy gryczanej | — | „ | — | „ | 9 | „ |
| Ryżu | 1 | „ | — | „ | 2 | „ |
| Pszenicy | — | „ | — | „ | 57 | „ |
| Jęczmienia | 1 | „ | — | „ | 164 | „ |
| Grochu | — | „ | 1 | „ | 2 | „ |
| Gryki | — | „ | — | „ | 13 | „ |
| Cebuli | — | „ | — | „ | — | „ |
| Fasoli | — | „ | — | „ | 6 | „ |
| Łoju | — | „ | — | „ | 2 | „ |
| Makuchów | — | „ | — | „ | 2 | „ |
| Mąki kartoflanej | — | „ | — | „ | 4 | „ |
| Kukurydzy | — | „ | — | „ | — | „ |
| Soli | — | „ | — | „ | 7 | „ |
| Rodzenków | — | „ | 3 | „ | 6 | „ |
| Prosa | — | „ | — | „ | 2 | „ |
| Tranu | — | „ | — | „ | — | „ |
| Razem | 2 | wag. | 9 | wag. | 648 | wagonów. |

**Wełna.** *Poznań* 22-go stycznia. Przypuszczenia, że usposobienie rynku wełnianego ożywi się, nie sprawdziły się. Posiadacze zapasów skłonni są do ustępstw. Na prowincji od dłuższego czasu nie dokonano tranzakcyj wełną. Dowozy małe, zapasy jednakże wciąż znaczne.

**Cement.** Sytuacja ciągle niewyraźna, i taką też pozostanie do chwili ogłoszenia nowej taryfy. Tymczasem tylko skonstatować można widoki dobrego zapotrzebowania w sezonie nadchodzącym.

**Chmiel.** *Norymberga*, d. 13-go stycznia.— Przy spokojnym przebiegu obrotów sprzedano na tutejszym rynku w ciągu ubiegłego tygodnia 700 centnarów towaru. Ceny były niezmienione. Najwięcej były poszukiwane gatunki wyborowe.

# Spostrzeżenia meteorologiczne.

**Sprawozdanie stacji w Warszawie** z dnia 25-go stycznia r. b.:

| | Barom. | Wilg. | Wiatr | Temp. C. | = | Temp. R. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| D. 24-go g. 9 w. | 752.0 | 81 | Z | 0.0 | = | 0.0 |
| D. 25-go g. 7 r. | 755.1 | 91 | ZPd | —1.6 | = | —1.2 |
| „ g. 1 pp. | 754.4 | 96 | ZPd | 1.5 | = | 1.2 |

W ciągu d. 24-go b. m.: Temperatura najniższa C. 0.2=R. 0.1; „ najwyższa C. 4.2=R. 3.3; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

**Sprawozdanie międzynarodowe** z d. 23-go stycznia r. b., godz. 7 rano.:

| Stacje | Stan barom. poziom +700 | Temperatura Celsjusza | Wiatr | siła 1—12 | Stan nieba | Opad w milimetrach | Temperatura maksymalna | Temperatura minimalna |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Abbazja | 62.0 | 7.4 | — | 0 | deszcz | 5 | 10 | 7 |
| Berlin | 52.0 | 2.9 | Pd | 4 | 3/4 pochm. | — | — | — |
| Biarritz | 58.0 | 7.4 | Z | 6 | deszcz | 10 | — | — |
| Budapeszt | 62.9 | —0.1 | PdW | 1 | pochm. | — | 5 | 0 |
| Bukareszt | 68.5 | —10.0 | — | 0 | mgła | — | —2 | —13 |
| Christiansun. | 43.4 | 0.9 | PnW | 7 | pochm. | 3 | — | — |
| Genewa | 57.4 | 3.0 | Pd | 1 | pochm. | — | — | — |
| Gleichenberg | 60.7 | 1.2 | Pd | 1 | 1/4 pochm. | — | 3 | —2 |
| Hamburg | 49.0 | 4.8 | PnZ | 6 | deszcz | 2 | — | — |
| Ischl | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Kijów | 65.6 | —0.1 | ZPd | 1 | 1/2 pochm. | — | — | — |
| Konstantyn. | 68.7 | —0.8 | Pn | 1 | mgła | — | 6 | —2 |
| Kopenhaga | 45.7 | 4.0 | PdZ | 3 | deszcz | 2 | — | — |
| Kraków | 59.0 | — 0.7 | Pd | 2 | pogodnie | — | 6 | 0 |
| Lwów | 62.7 | 1.7 | PdZ | 1 | 1/4 pochm. | — | 4 | 0 |
| Malta | 67.2 | 11.7 | PdZ | 1 | 1/4 pochm. | — | 16 | 10 |
| Monachjum | 56.8 | —1.0 | Z | 1 | 3/4 pochm. | — | 4 | —3 |
| Moskwa | 55.9 | 2.5 | ZPd | 2 | pochm. | — | — | — |
| Nizza | 62.0 | 4.6 | W | 1 | deszcz | 3 | — | — |
| Odessa | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Paryż | 53.5 | 3.9 | PnZ | 2 | pochm. | 7 | 8 | 4 |
| Petersburg | 49.2 | 2.0 | Z | 2 | pochm. | 1 | — | — |
| Praga czeska | 57.7 | —0.7 | Pd | 2 | pogodnie | — | 6 | 0 |
| Rzym | 65.3 | 8.6 | Pd | 1 | pochm. | 4 | 14 | 8 |
| Stokholm | 44.2 | 1.7 | — | 0 | deszcz | — | — | — |
| Tryest | 63.5 | 5.7 | — | 0 | deszcz | 16 | 7 | 8 |
| Wiedeń | 59.7 | —2.4 | Z | 1 | mgła | — | 7 | —3 |

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.** — W wykonaniu zapisu ś. p. Adama Chojnackiego na posiedzeniu w d. 21-ym grudnia r. z. przyznała nagrody za prywatną długoletnią nieprzerwaną i nienaganną służbę w jednem miejscu u stałych mieszkańców m. Warszawy następującym służącym, wybranym przez magistrat m. Warszawy, a mianowicie: a) pierwszą nagrodę w sumie rs. 150 Pawłowi Prawnukowskiemu za lat 32 i miesięcy 10 u p. Jasińskiego w domu pod № 28-ym przy ulicy Długiej i b) drugą nagrodę w sumie rs. 75 Antoniemu Karasińskiemu za lat 29 miesięcy 2 i dni 7 u p. Zommera w domu pod № 7-ym przy ulicy Przejazd.

Nagrody te, zgodnie z warunkami zapisu, wypłacone zostały w d. 23-im grudnia r. z. osobom obdarowanym w przytomności ich panów.

Naczelnik zakładów dobroczynnych,
rzecz. radzca stanu *M. Waraksin.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

— ***Egrety balowe ogromny wybór poleca S. H. Dąbrowski Żabia 2.*** 137

***Dr. JAN MARCZEWSKI,***
(Akuszerja i choroby kobiece),
przeprowadził się na ulicę Nowy-Świat nr 34, dom W-go Bothe i przyjmuje od 1—2 i od 4—6-ej. 29

## BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 11 stycznia 1893 r.

| № domu | Ulica | Nazwisko lub initiale | UWAGI |
|---|---|---|---|
| 19 | Tarczyńsk | Ciesielska Kaz. | Wdowa, dz. dr. 5-ro. |
| 7 | Górczewsk | Rajska Eleono. | Wdowa dz. dr. 5-ro. |
| 32 | Wronia | Czeczot Ludw. | Żona chora, dz. dr. 5-ro. |
| 36 | Krucza | MalinowskAnt | Żona chora, dz. dr. 4-ro. |
| 11 | Ogrodowa | Wiśniakowska | Wdowa, dz. dr. 3-je, matka stara. |
| 13 | Łomżyńsk | SzymaszczykJ. | Mąż ciężko chory, dz. dr. 5. |
| 25 | Wołowa | Fiedorów Tek. | Mąż chory, dz. dr. 6-ro, matka stara. |
| 19 | Stalowa | Ambroży Roz. | Mąż chory, dzieci dr. 6-ro. |
| 45 | Stalowa | Wasiak Ant. | Mąż chory na oczy, dz. dr. 5. |
| 4 | Długa | Kowalski Woj. | Chory wraz z żoną, dz. dr. 5. |
| 19 | Sapieżyńs. | Woźniak Kar. | Wdowa, dz. dr. 5-ro. |
| 21 | Piaskowa | Szcześniak An. | Wdowa, dz. dr. 4-ro. |
| 5 | Bugaj | OgrodnikAnna | Wdowa chora, dz. dr. 4-ro. |
| 19 | Bugaj | GoszkowskiSz. | Żona w szpit. dz. dr. 4-ro. |
| 13 | Bugaj | KliniewskaKa. | Wdowa chora, dz. dr. 4-ro. |

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne*** Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 346

## !!UWIADOMIENIE!!

Ktoby z panów posiadaczy akcyj Towarzystwa Warszawskiego Oczyszczania i Sprzedaży spirytusu zechciał te akcje sprzedać, to raczy zgłosić się do biura zarządu tegoż Towarzystwa, ulica Dobra nr 18 które wskaże osoby pragnące pomienione akcje nabyć. 68r

## Pension de famille

czyli pomieszczenie na czas dłuższy lub krótszy z całodziennem utrzymaniem, na wzór zagranicznych zakładów, poleca Szanownej Publiczności Marja Warnka, Marszałkowska 84. 92r

## Za dobrem wynagrodzeniem

***poszukuję***

## DUŻEGO POKOJU UMEBLOWANEGO

z osobnem wejściem, pomiędzy Saskim ogrodem i alejami Jerozolimskiemi, z całodziennem utrzymaniem, gdzieby się można rozmówić po rusku, niemiecku lub augielsku.

Oferty pod A. R. S. przyjmuje kantor Kurjera.444

Zarząd Towarzystwa

## OGRODNICZEGO WARSZAWSKIEGO

podaje do wiadomości Szanownych członków, iż we środę, dnia 31 b. m., o godzinie 8 wieczorem w sali hr. Berga (sztandarowej) magistratu odbędzie się nadzwyczajne zebranie celem obioru prezesa Towarzystwa, połączone z posiedzeniem rocznem i miesięcznem.

(Po uczczeniu pamięci ś. p. Jerzego Aleksandrowicza i zebraniu nadzwyczajnem zaraz odbędzie się zebranie roczne (sprawozdawcze), a potem miesięczne. 133r

## Warszawskie Tow. Cyklistów

NA DYNASACH

## wyborowa ślizgawka

***W poniedziałek maskarada.*** 132r

KOMITET

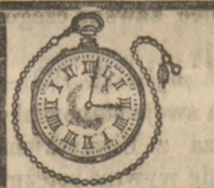
## Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów

zawiadamia szanownych członków, że dnia 28 b. m. w niedzielę, o godzinie 4-ej po południu, urządzoną będzie zabawa dla dzieci.

Bilety wydawane będą w piątek i w sobotę wieczorem w lokalu Towarzystwa. 131r

## KOMITET
## Szwajcarskiego
## Towarzystwa Dobroczynności

ma honor zawiadomić osoby, które posiadają już bilety na bal mający się odbyć 27 stycznia, że tenże z powodu niedotrzymania umowy przez właściciela lokalu hotelu Polskiego, ***odbędzie się 1-go lutego w salonie hotelu Europejskiego.***



## JAN LAUTERBACH

143 Marszałkowska 143. 447

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pierwszy i drugi list otrzymałem. Na maskaradzie byłem. Bardzo bym chciał poznać. Czy nie ma żadnego sposobu? 459

KSIĘGARNIA

## Juljana Guranowskiego,

**Senatorska 32,**

poleca następujące nowe książki:

**Dr. Hertzberg.** Ziemia. Powietrze po 20 k.
**Hirschberg.** Nowy środek leczniczy na choroby żołądka . . . . . 35 k.
**Neël.** Najpraktyczniejszy elementarz języka francuzkiego . . . . 30 k.
**Dr. Ribbing.** Hygiena płci i jej moralne następstwa . . . . . . 80 k.

## Rzadka Sposobność!

Z powodu bardzo słabego i samotnego właściciela, można nabyć bardzo tanio **Wiatrak** cylindrowo-walcowy, z gruntem i ładnemi zabudowaniami gospodarskiemi, wraz z domem mieszkalnym, przy handlowem mieście mlewo ciągle jest, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość Ruda Guzowska, stacja kolei W.-W. u p. Rusch w Żyrardowie. 119

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.

Otrzymała na skład główny:

**DOMOWA FABRYKACJA**

## Wódek, Likierów, Kremów, Rumów i Araków.

PRZEWODNIK DLA WSZYSTKICH, obejmujący najnowsze przepisy fabrykacyj wszelkich gatunków likierów, rumów, araków, ponczowych esencyj, syropów, ratafii, koniaków, etc. zebrał i ułożył 73r

**Konrad Niklewicz.**

Cena 75 kop., z przesyłką pocztową 90 kop.

Świeżo wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

## Umiński Wł.
## Żegluga Powietrzna.

TREŚĆ: Balony i Aerostaty, Lot ptaków, Maszyny latające, Baterja gazowa do celów aeronautyki.—z 36-ma ilustracjami. Cena rs. 1, poczt. rs. 1.15.

Skład główny w księgarni G. Centnerszwera Marszałkowska 143. 102

## Tran Rybi

prawdziwy, gwarantowany, po cenach umiarkowanych, sprzedają Składy Elephteraki P. Papadopoulo w Odessie. 64

## Specjalność!

## Suknie Balowe

tak z własnego jako też i z powierzonego materjału, wykonywa szybko, podług najświeższych żurnali gustownie i nie drogo. Pracownia Sukien Piotrowskiej, Długa № 8 a. 2614

Do domu handlowego poszukuje się za wynagrodzeniem

## Ucznia

Znający język niemiecki mają pierwszeństwo.—Piśmienne oferty składać do Biura Ungra (**Wierzbowa 8**, wprost Niecałej) dla „H. W." 116r

## Ekstrakt-orzechowy

**do farbowania siwych włosów,** wynalazku **A. Maczuskiego,** perfumera **w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.**

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechowego ...... rs. 3.—
1 flak. średniej wielkości ........... rs. 1.80
1 etuis z 6 małemi flaszkami ...... rs. 3.60
1 Próbny flakon ekstraktu ........ rs. —.60

Składy w **Warszawie** w Perfumeryi **Aleksandra Lipinka** Wierzbowa i róg Niecałej i u **Marcelego** Plac Teatralny Nr. 8 i u **Jana Kalinowskiego** Krak. Przedmieście Nr. 65.

31

## Masło Litewskie.

Świeży transport masła prawdziwego litewskiego, po 36 kop. za funt, nadszedł do sklepu spożywczego kolei Nadwiślańskiej, przy ul. Nowogrodzkiej № 15, 136

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

## Kartki z życia kobiety

przez 5r

## ESTEJĘ.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.— Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

**Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala. Nowy-Świat № 41**

Nakładem Księgarni i Składu Nut **G. Centnerszwera**, Marszałkowska 143, wyszedł

## Kalendarz księgarsko-literacki,

130

na rok 1894.—Cena kop. 30, pocztą kop. 40. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## BAŁABUCHY

**Kijowskie suche i płynne Konfitury.** 55

**Nowy-Świat № 23.**

# Skład Materjałów Aptecznych
# Ludwika Spiessa i Syna,

**Senatorska Nr 464—5,**

dom PP. Kanoniczek.

Filja: Marszałkowska Nr 140,

polecają świeżo nadeszłe:

TRAN Żółty z Bergen,
Biały Lofodzki parą wydzielany;

OLIWĘ Nicejską i Prowancką.

8

# MAGAZYN POGRZEBOWY
## W. ŚWIEJKOWSKIEGO.

32. Senatorska 32.

*Trumny* metalowe i drewniane.
*Wianki* metalowe i makartowskie.
*Kapelusze i Kostjumy żałobne, Krepa.*
*Ubrania* pośmiertne. Pochodnie. 64r

**Ceny nizkie.**

**136. MARSZAŁKOWSKA 136.**

136. Marszałkowska 136.

# Agentury: Handlowa i Asekuracyjna
## w mieście CHARKOWIE,

polecają swe usługi pp. Fabrykantom, Przemysłowcom i in. do sprzedaży hurtowej ich wyrobów. Energja, stosunki rozległe, oraz **DOKŁADNA ZNAJOMOŚĆ PRAWDZIWEGO INTERESU**, rokują znakomite **POWODZENIE DLA ZBYTU** towarów na tutejszym rynku ożywionym. 5

ADRES: ***Charków, N. S. ŁYSOGORENKO.***

# Karmelki z ziół
**od kaszlu**
## „Ketty Boss",

fabryki **B. SEMADENI** w Kijowie.
Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych. 14r
**Główny Skład A. Wentzel**, St.-Petersburg
Cena w pud. met. 25 kop.

# KEFIR

**z mleka świeżego i przegotowanego, wyrabia stale Apteka**

## E. GESSNERA,

**Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej** w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich. 2588

# Hotel Kowieński obok Saskiego

Mam zaszczyt zawiadomić osoby interesowane że po zupełnem odnowieniu numerów i doprowadzeniu utensylji jako nowy dzierżawca oddaje po cenach jak najniższych że doba z pościelą i opałem nieprzenosi rubla nadmieniając że są do wynajęcia i kawalerskie numera. 84

**pozostając z szacunkiem *Orlicki***

# Magazyn Mebli
## Zakład Tapicersko - Dekoracyjny
## Hermana Reiss,

**3, przeniesiony ERYWAŃSKA 3,**

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyncze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 54r

# OSTRZEŻENIE.

Niniejszem ostrzegamy osoby trzecie, aby nie nabywały, jako bezwalutowe, wystawionych przez nas w dniu 28-ym grudnia 1893 r. na zlecenie p. F. W. Hohna weksli:

Rs. 500 pł. 20-go maja 1894 r.
„ 500 „ 1 (13) lipca „
„ 500 „ 15 sierpnia „
„ 500 „ 31 sierpnia „
„ 500 „ 5 września „
„ 500 „ 15 września „
„ 500 „ 30 września „
„ 500 „ 1 (13) stycznia 1895 r.

gdyż weksle te, wydane na pokrycie czynszu dzierżawnego wydzierżawić się mającej przez nas w nieruchomości p. Hohna pod № 800 i 801 fabryki, skutkiem powstałego w tejże fabryce w dniu 18 (30) grudnia 1893 r. pożaru, stosownie do kontraktu dzierżawnego straciły swoją wartość.

127 **A. Ferster et Reks.**

# ENCYKLOPEDYA ROLNICZA

wydawana staraniem i nakładem

**MUZEUM PRZEMYSŁU i ROLNICTWA w WARSZAWIE.**

**Wyszły zeszyty 27, 28 i 29** treści następującej:

**Zeszyt 27.** Gnicie i butwienie, p. dr. Stefana Jentysa. Gnojowsko p. St. Wrońskiego. Gołębie p St. Rewieńskiego. Gomfolit p. dr. K. Jurkiewicza. Gorczyca uprawna p. J. Sikorskiego. Gorzelnictwo p. Jana Górskiego, Bol. Rugiewicza, Florjana Szucha, dr. Al. Weinberga i L. Iwanowskiego.

**Zeszyt 28.** Gorzelnictwo (dalszy ciąg).

**Zeszyt 29.** Gorzelnictwo (dokończenie). Gospodarskie doświadczenia, p. St. Chaniewskiego, dr. Fr. Górskiego, Al. Janasza, dr. Mich. Natansona. Gospodarstwo ekstenzywne i intenzywne, p. St. Chaniewskiego. Gospodarstwo leśne, p. Józefa Rivoli. Gospodarstwo małe, średnie i wielkie, p. dr. Fr. Górskiego.

**Zeszyt 30.** Gospodarstwo włościańskie, przez d-ra K. Kaczkowskiego (dokończenie). Grab. — Gracjaliści, przez d-ra Franciszka Górskiego. — Grad, przez St. Kramsztyka.—Grafit, przez K. J.— Granica, przez J.— Granit, przez K. J.— Granulit, przez K. J.—Gratyfikacja, przez d-ra F. G.—Grobla, przez W. Habdank-Korzybskiego.—Groch, przez Tadeusza Kowalskiego.—Groch szparagowy, przez J. Kluza.—Groszek, przez J. Alexandrowicza i J. Sikorskiego. — Grunt, przez J. J. — Grusza dzika, przez W. Olszewskiego.—Grusza szlachetna, przez J. Kluza.—Gryka, przez d-ra Tadeusza Kowalskiego.—Grzyby jadalne i trujące, przez J. Alexandrowicza i F. R. Błońskiego.

**ZESZYT 31 w druku.**

**Encyklopedya Rolnicza** obejmuje wszystkie działy wiedzy rolniczej, opracowane szczegółowo przez specjalistów na zasadach najnowszych wyników badań naukowych, tak, że stanowić będzie dla rolnika kompletną bibljotekę, w której znajdzie wszelkie niezbędne dlań wskazówki. Dzieło to wychodzi w zeszytach pięcioarkuszowych wielkiej ósemki, ozdobionych licznemi drzeworytami, po dwanaście zeszytów rocznie. Całość obejmie około 72 zeszytów.

**Warunki prenumeraty:**

Cena zeszytu Encyklopedji Rolniczej w Warszawie kop. 60, z przesyłką kop. 70.

Prenumeratorowie, przy zapisie, oprócz powyższej opłaty, uiszczanej przy odbiorze każdego zeszytu wnoszą jednorazowo, sposobem zaliczenia, rubli **3** (trzy), które potrącone zostaną przy odbiorze ostatnich pięciu zeszytów.

Skład główny i ekspedycja Encyklopedyi w księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 15. 122r

# Na wyczerpaniu!
# POWITANIE KARNAWAŁU.

Album tańców na karnawał 1894 r., grywanych w teatrach i na balach przez orkiestrę

DYREKTORA

**Leop. Lewandowskiego.**

№ 1. **Vollstedt** Op. 39. „Perła Dunaju". Walc.
„ 2. **Weinzieri M.** Op. 36. Kadryl.
„ 3. **Lewandowski Leop.** „Wszystko to już było." Polka.
„ 4. „ „Fredro". Mazur.
„ 5. **Fahrbach Ph.** Op. 328. „Zwiastun karnawału". Walc.
№ 6. **Wagner.** Op. 165. „Sekrecik" Polka Mazurka.
„ 7. **Ziehrer.** Op. 449. „Polka marynarska."
„ 8. **Lewandowski Leop.** „Stary druh" Mazur.

## Cena rs. 1 kop. 50.

Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa w Warszawie i Łodzi.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach. 112r

# Fabryka Kwiatów
## MINKIEWICZ,

**Długa 9.** 34

Poleca wielki wybór kwiatów podług modeli paryzkich.—Garnitury balowe od 50 kop.

№ 4711

# Mydła Glicerynowe,

zjednały sobie powszechną wziętość, dzięki znakomitym swoim własnościom; odznaczają się w wysokim stopniu zawartością najdoskonalszej gliceryny, obfitością piany, i wytwornym aromatem

## polecamy szczególnie:

№ 4711. Różane mydło kryształowe.
№ 4711. Konwaljowe mydło kryształ.
№ 4711. Rezedowe mydło kryształowe.
№ 4711. Eau de Cologne mydło krysz.
№ 4711. Benzoesowe mydło kryszt.
№ 4711. Monopole mydło glicerynowe.

Wyroby № 4711 otrzymywać można we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych

**Strzedz się należy wyrobów fałszowanych.!** 43r

Zakład wynajmu

# eleganckich Ekwipaży,

tamże kareta ślubna uznana za najładniejszą. 131
Nowy-Świat 58 i Bracka 18.
**HEGNER.**

# Bez blagi.

**Najtaniej** sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, Pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d., kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe.—Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio i sumiennie. — **Oraczewski** jubiler, Nowy-Świat № 36. 16

# OSTATNI SEZON

zupełna **wyprzedaż**

# ŁYŻEW,

***niżej ceny kosztu.***

## „LA MÉNAGERE",

**Senatorska 22, róg Bielańskiej,**
***1-e piętro.*** 61r

Poleca się przyjezdnym nowo-otworzony, urządzony z komfortem

# Hotel Rzymski

**w Łodzi,** 24r
**ulica Mikołajewska (Dzika) № 59,**
naprzeciw Gimnazjum Męzkiego.
Restauracja w miejscu.

Stanisław Kolczyński

123. MARSZAŁKOWSKA 123.

**Ważne dla osób pragnących zapewnić sobie byt samoistny.**
**Specjalne Szkoły kroju, szycia, wykończania sukien i t. p.**

# ANIELI GAŁECKIEJ z córką,

**Marszałkowska № 123, druga Szkoła Podwale № 10,**

w których wykładane są nauki metodą A. Gałeckiej, sposobem francuzkim, przy pomocy tylko samego centimetru, za co też w konkursie kroju, na Wystawie Pracy Kobiet w Warszawie, jedynie tylko Aniela Gałecka z córką Pelagją, zostały nagrodzone wyższem uznaniem, t. j. medalami za najlepszy krój metodą własną, nadzwyczaj ułatwioną i zrozumiałą.




**RS. 10.**




gruntowna nauka kroju sukien damskich metodą A. Gałeckiej, daję ona od razu zapewnienie samoistnego bytu, przez nabycie umiejętności zasadniczej i łatwej nauki kroju i szycia sukien, które powinniśmy rozpoczynać zasadniczo, na podstawie pewnej metody, t. j, mając w ręku drukowany podręcznik z rysunkami, aby w razie zapomnienia jakiego szczegółu, można znaleść pomoc w podręczniku na sposób francuzki, t. j. za pomocą tylko jednego centimetru, bez linijek krojowych, 38 mierników, zbyt drobiazgowych obliczeń zupełnie nie przydatnych, które tylko naukę kroju wikłają, utrudniają, a przez to dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią.

Metoda kroju z rysunkami rs. 1 kop. 50.—Z druku świeżo wyszły nauka brania miar na suknie, okrycia damskie i dziecinne kop. 30.—Notatnik do brania miar kop. 15.—Do nabycia w szkołach i księgarniach.—Panie przyjmują się z mieszkaniem.—Programy wysełа się.—Autorka metody A. Gałecka interesantów osobiście przyjmuje od godziny 10-ej do 12-ej. 104

123. MARSZAŁKOWSKA 123. (po bokach: 123. Marszałkowska 123.)



Niniejszem polecam doskonałą **posadzkę terrakotową Mettlachską**, z słynnej fabryki **Villeroy & Boch w Mettlach**, znacznie lepszą i tańszą od posadzek austrjackich, niemieckich i angielskich.

Wyłączna sprzedaż Mettlachskich posadzek, tafelek do ścian i wanien, których **żadna inna firma w Warszawie nie posiada**.

Jednocześnie mam honor donieść, że rozpoczynam fabrykację **mocno prasowanych posadzek cementowych**, jedno i różnokolorowych, podług świeżo patentowanego wynalazku, nadającego posadzce znacznie większą trwałość i żywość kolorów od dotychczas przez różne fabryki wyrabianych, których kolory są **blade, nikłe i jakby pyłem pokryte**.

Dla dostawy na wiosnę uprasza się o wczesne zamówienia. — **Ceny nizkie.** 114

# Maxymiljan Harczyk,

WARSZAWA,

**Krakowskie-Przedmieście 7.**

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Lutego r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

## na sprzedaż starych rur wodociągowych, znajdujących się na stacji starego wodociągu przy ulicy Dobrej, wagi 5,400 pudów, od kop. 85 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone kupno, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs. 500, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz szacunkowy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 126r

# ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Klijentelę moją, iż z dniem 13 Stycznia r. b.

## Handel Towarów Kolonjalnych,

**egzystujący przy ulicy Marszałkowskiej 78, między Wspólną a Hożą pod firmą**

# A. J. DŁUGOKĘCKI,

powiększyłem, wprowadzając Wina, Koniaki, Likiery zagraniczne i krajowe, Wódki z pierwszorzędnych Dystylarń Warszawskich i Russkich, Piwo z renomowanych browarów.

Mając nadzieję, że Szanowna Klijentela, zechce mnie jak dotychczas tak i nadal zaszczycać swemi względami, pozostaję z uszanowaniem

99 **Antoni Długokęcki.**

## Nauka i wychowanie.

**Adres** pierwszorzędnego biura nauczycielskiego, Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2943

**Adres**: Francuzki świeżo przybyłe, z bardzo dobremi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz, Biuro nauczycielskie pierwszorzędno Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 2626

**Buchalterji**, racbunkowości, korespondencji handlowej w angielskim, francuzkim, niemieckim udziela S. Modelski nauczyciel, specjalista. Nowogrodzka 27—4, od 6—7½. 3191

**Buchalterji** i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 2647

**Buchalterji** podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Świętokrzyzka 41. 2905

**Francuzka** dyplomowana poszukuje lekcyj. Śliska 6, m. 13. 2836

**Buchalterji** wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 884

**Korepetytor** z patentem szkoły realnej rządowej przyjmie korepetycję z uczniem szkół realnych lub gimnazjów, bez języków starożytnych. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Korepetytora R." 3144

**Kaucjonowane** biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 196

**Konwersatorka** języka francuzkiego, z patentem, znająca gruntownie angielski i niemiecki, poszukuje pracy. Piękna № 34, m. 11, od 11½—1½ i od 6—7. 2678

**Nowo** otworzona Czytelnia Powszechna: Mazowiecka 11. Książki naukowe i belletrystyczne. Pisma. 1404

**Nauczycielka** posiadająca dyplom wyższy, języki: niemiecki, francuzki, russki z konwersacją i muzykę poszukuje lekcyj. Królewska № 29, m. 17, do 4-ej po poł. 2844

**Nauczycielka** wyższa, specjalnie matematyka, udziela lekcyj, korepetycyj, oraz przysposabia do szkół. Leszno 49, m. 20. 2310

**Oficer** H. Kunicki przygotowuje do egzaminów, na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 2390

**Przyrodnik** posiadający dyplom uniwersytetu warszawskiego poszukuje lekcyj. Żórawia 23. Gizaczyński. 2401

**Poszukuje** się starszej panienki do wspólnej nauki francuzkiego i niemieckiego języka, za cenę przystępną. Krakowskie 7—84. Zastać można od godziny 3-ej do 7-ej wieczorem. 2790

**Potrzebna** młoda russka z francuzkim, do 8-letniej dziewczynki za obiady. Krucza 12, mieszkania 1. 133r

**Potrzebna** nauczycielka na prowincję, wymagany francuzki i muzyka. Raczy się zgłosić od 11-ej do 1-ej, Sosnowa № 12, mieszkania 23. 3155

**Potrzebny** uczeń z 3 lub z 4-ej kl., dla przygotowania chłopca do wstępnej klasy. Wiadomość: ul. Leszczyńska № 10, m. 6. 3127

**Potrzebny** filolog do gruntownej nauki polskiego, russkiego, niemieckiego, francuzkiego. Twarda 7, m. 28; tamże potrzebny kaligrafista. 3141

**Potrzebna** nauczycielka posiadająca specjalnie język polski. Oferty przyjmuje Kurjer „J. B." 3198

**Potrzebna** francuzka. Marjensztadt № 6, m. 1, od 10 do 12-ej. 3199

**Potrzebna** młoda nauczycielka na wyjazd, do przygotowania chłopca do klasy pierwszej. Hotel Wiedeński № 41, od godziny 3—7. 3117

**Potrzebne** nauczycielki: niemka i francuzka, z gruntowną znajomością swoich języków. Wilcza 35—1, od 1-ej do 2-ej. 3224

**Reicher**, nauczyciel kaligrafji, poprawia różne charaktery pisma w krótkim czasie. Elektoralna № 34, przyjmuje od 8—10 rano, 6—8 wieczorem. 2036

**Student** matematyki poszukuje lekcyj. Żórawia 1, m. 7. 3146

**Student** uniwersytetu, znający dobrze łacinę, grecki, oraz inne przedmioty kursu gimnazjalnego poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj za mieszkanie, obiad lub pieniądze. Oferty: Krucza 16, m. 6. 3166

**Student** uniwersytetu, posiadający rysunki, matematykę, języki starożytne, russki i niemiecki, poszukuje kondycyj lub lekcyj. Łaskawe oferty: ul. Aleksandrja № 25, mieszkania 2. 121r

**Wyuczam** kroju systemem Worth'a. Kurs rubli 10. Chłodna 40—16. 2592

**6 rs.** miesięcznie 3 razy tygodniowo lekcje malarstwa na porcelanie, skórze, materjach, marmurze i drzewie. Chmielna 10, mieszkania 10. 2787

## Doniesienia osobiste.

**Kawaler** lat 33, katolik, fachowiec, posiadający swój rakład, pragnie poznać pannę w celu matrymonjalnym, z kapitałem 3,000 rs. Łaskawe oferty Warszawa poste-restante „Pracowity." O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. 3000

**List** dla J. O. wysłany. 3158

**List** dla Cyprjana wysłany poste-restante Warszawa od „Poważnej myśli." 3168

**Okaziciel** rubla № 162080 ma list na poczcie. 3208

**Panna**, izraelitka, inteligentna, przystojna, mająca kilkaset rubli, pragnie zaślubić człowieka uczciwego, pracowitego. Oferty złożyć poste-restante dla „Heleny" i ogłosić w Kurjerze. 3107

**Panna** dobrze wychowana, inteligentna, pracowita, samodzielnie prowadząca interes przynoszący dochodu 80 rubli miesięcznie, z braku znajomości pragnie poznać w celu matrymonjalnym katolika, człowieka wykształconego, szlachetnego, z niewielkiem ale pewnem utrzymaniem. Oferty poste-restante Warszawa dla „Nessette", z nadmienieniem w ogłoszeniach. 2985

**„Tola"** ma list do odebrania od X. X. X. 3197

**„Tola"** raczy odebrać list od A. M. z Chmielnej poste-restante. 3235

**Tyszowce** Lubelskie Palma ma list.—Zelajtys. 3247

**Zawiercie** list dla Poważnej myśli. 3163

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**Energiczny** młody człowiek, izraelita, ze średniem wykształceniem, posiadający chlubne świadectwa poszukuje miejsca inkasenta, kontrolera lub magazyniera w jakimkolwiek większym zakładzie fabrycznym, wynagrodzenie umiarkowane. Oferty: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, dla „Maurycy". 112r

**Gospodynie** z kaucjami do restauracyj, pokojów umeblowanych i t. d. pomieszcza oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 2717

**Farmaceuta** mający swobodny czas przedpołudniowy poszukuje miejsca w aptece.—Wiadomość: Senatorska № 9, skład cytryn, dla W. H. 3180

**Kolonjalista** rutynowany, polak, szuka posady w tej lub innej branży. Łaskawe oferty prosi złożyć w składzie J. Rosenblum, Nowy-Świat № 9, dla „Konrada." 3148

**Kasjerka** z kilkoletnią praktyką, z najlepszem świadectwem, z powodu zmiany interesów pryncypała obecnie ze stałego miejsca poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla J. C. 3204

**Kotlarz** monter, który pracował w jednej z większych fabryk w Warszawie, przyjmuje reparacje kotłów parowych w Warszawie lub na wyjazd.—Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Kotlarz". 2852

**Kamerdyner**, kawaler, w średnim wieku, zdrów, dobrze uzdolniony w swoim fachu (przedewszystkiem uczciwy), przybyły z prowincji, poszukuje posady, posiada świadectwa długoletniej służby w pierwszorzędnych domach. Adres: Krakowskie-Przedmieście, hotel Dziekanka, mieszkania 20, dowiedzieć się u szwajcara. 2817

**Młody** człowiek z gimnazjalnem wykształceniem i znajomością języka niemieckiego poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w Cesarstwie lub Królestwie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „Jana". 2610

**Młody** człowiek, rolnik, posiadający naukowe kwalifikacje i świadectwa poszukuje pracy. Freta-Szeroka № 18, m. 10. 139r

**Majster** stolarski, wszechstronnie wykształcony w swoim fachu, który prowadził samodzielnie większe fabryki w kraju i zagranicą, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. M. S. X. 3160

**Młody** człowiek, z wykształceniem uniwersyteckiem, poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty: Jasna № 1, m. 30. 3126

**Maszynista** w sile wieku, poszukuje posady do parowej maszyny, na miejscu lub na wyjazd.—Długoletnia praktyka.—Świadectwa dobre.—Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer dla „Maszynisty." 2864

**Niemiecki**, metoda freblowska i poglądowa. Wymaganie skromne.— Mogę zająć się dziećmi w godzinach po południowych.—Świętokrzyzka 18, m. 5. 2788

**Niemka** inteligentna szuka parę godzin dziennie zajęcia za obiady.—Oferty pod Aa. Zz., przyjmuje Kurjer Warsz. 2855

**Niemka** inteligentna, z dobremi świadectwami, szyciem, poszukuje miejsca do dzieci. Żórawia, w kiosku. 131r

**Niemka** młoda, inteligentna, znająca szycie, poszukuje miejsca do zarządu domem i zajęcia się dziećmi. Śliska № 53, m. 3, od godz. 3 do 5 ej w. 3009

**Niemka** poszukuje miejsca za bonę lub gospodynię.—Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. R. G. 88. 2847

**Osoba** młoda, która ukończyła 6-io klasową pensję, zna się na szyciu i krawieczyźnie, poszukuje stosownego zajęcia za życie i mieszkanie.—Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. C. T. 2873

**Osoba** muzykalna, władająca trzema językami, z krawieczyzną, poszukuje miejsca na warunkach przystępnych. Krakowskie-Przedmieście № 30, mieszkania 10. 3242

**Osoba** obznajmiona z dozorowaniem i pielęgnowaniem chorych poszukuje zajęcia.—Hoża 52, m. 7. 3128

**Osoba** w średnim wieku, inteligentna, poszukuje miejsca do samodzielnego zarządu domem. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod Z. W. 3185

**Osoba** z dobrego domu, z konwersacją francuską, szuka pracy jako towarzyszka lub zarządzająca domem w Warszawie. Mokotowska 56—8, od 11—1-ej. 134r

**Francuzka** ma kilka godzin wolnych. Złota 31, m. 5. 2961

**Panna** znająca krój, krawiecczyznę, poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Wiadomość: ul. Grzybowska № 40, m. 4. 3157

**Pragnę** szyć w domach prywatnych. Piękna 21, m. 10. 3137

**Panienka** lat 16, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do sklepu. Śliska № 30, m. 14. 3229

**Panna** umiejąca prowadzić pracownię krawiecczyzny poszukuje zaraz miejsca z pensją i życiem. Wiadomość: Widok 24, mieszkania 18. 3225

**Russki** izraelita, znający wszystkie miasta Rosji, jak również i stolice, zajmujący obecnie miejsce wojażera w pewnej solidnej chrześcjańskiej fabryce, życzy znaleźć inne podobne zajęcie. Rekomendacje posiada z ostatniego miejsca, a także i innych firm. Oferty piśmienne: Nowolipie № 8, m. 12. 3177

**Rządca** gospodarstwa wiejskiego, lat 36, żonaty, posiadający chlubne świadectwa, z powodu zmiany właściciela zwalnia się od św. Jana, może przyjąć miejsce samodzielnego gospodarza w każdej chwili; żona znająca się dobrze na gospodarstwie domowem, na życzenie może być gospodynią. Szczegóły: Chłodna № 8, mieszkania № 4, od 10—12-ej i od 3-ej do 6-ej. 2054

**Rs. 100** do 150 za wyrobienie posady lub odpowiedniego zajęcia dla człowieka młodego z gimnazjalnem wykształceniem. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla M. D. E. 2329

**Wojażer** mogący przyjąć Delcredere, podróżując od pierwszorzędnych fabryk, poszukuje dodatkowo korzystnych zastępstw odpowiedzialnych fabryk. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Odpowiedzialnego wojażera." 2562

**Za meldunki** lub zarząd szukam przyzwoitego pokoju. Oferty proszę złożyć w handlu W. Czerskiego i S-ki, Marszałkowska 148, dla „Rednaxela." 3147

### b) Zaofiarowane.

**Bardzo** zdolni: Drukarz litograficzny oraz maszynista znajdą zaraz stałe i dobre pomieszczenie w zakładach firmy Jermułowicz i Bergman w Sosnowicach. Tylko bardzo zdolni fachowcy mogą się o te posady ubiegać. Bliższe objaśnienia udziela p. Emanuel D'Standé, Marjańska 7. 137r

**Bona** niemka z dobrym akcentem potrzebna jest. Wiadomość ulica Mostowa № 8, u Drozdowskiego. 3135

**Dziewczynka** lat 15, umiejąca czytać, pisać, rachować potrzebna. Marszałkowska 76, pralnia. 3122

**Do jednej** z większych księgarni w Warszawie może być przyjęty na praktykę młodzieniec, chrześcijanin, w wieku lat 16—17. Wymagane są wiadomości szkolne najmniej z 4-ch klas; posiadający języki obce mieć będzie pierwszeństwo. Warunkiem niezbędnym: czerstwe zdrowie, dobry wzrok, charakter pisma wyraźny i kształtny. Oferty przyjmuje Kurjer piśmiennie pod adresem „Praktykant" i załączyć świadectwa bądź szkolne, bądź osób znanych, a ręczących za uczciwość i dobry charakter starającego się o miejsce. 136r

**Do Cesarstwa** interes przemysłowy poszukuje kasjerki z językiem francuskim i russkim. Oferty „Przemysł" przyjmuje Kurjer. 3238

**Do kwiatów** podręczne i uczennice potrzebne zaraz. Nowomiejska 12—11. 2874

**Kiper** zdolny dostanie zaraz koszystną posadę. Oferty złożyć w Kurjerze Warszawskim „Wino Kiper". 2974

**Maszynistki** zupełnie uzdolnione do bielizny i panny do dziurek potrzebne są zaraz. Chmielna 35, mieszk. 29. 2894

**Małżeństwo** bezdzietne, mąż lokaj, żona młodszej obowiązki znająca, mogą dostać dobre miejsce w porządnym domu od 1-go kwietnia. Wiadomość: Śliska № 12, m. 20.— Dobre świadectwa konieczne. 2794

**Młoda** bona francuzka potrzebna na wieś.— Śliska № 18, m. 26, od 12 do 2-ej. 3167

**Osoba** młoda, inteligentna, przyjemnej powierzchowności, potrzebna jest do towarzystwa w podróży. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod N. S. 800. 3171

**Potrzebna** jest zaraz zdolna rękawiarka do magazynu Marie Cecile, Nowosenatorska № 9. 2962

**Potrzebna** jest bona niemka w rodzaju panny służącej, znająca się na kroju i szyciu, na gospodarstwie domowem i kuchni, umiejąca ładnie czesać do dwóch dziewczynek na wieś, blizko Warszawy. Wiadomość Hotel Paryzki u szwajcara, w piątek i sobotę do godz. 12-ej. 2969

**Potrzebna** jest osoba uzdolniona do gry na fortepianie, kobieta lub mężczyzna, do restauracji do miasta gubernjalnego w Królestwie. Bliższe szczegóły: Krakowskie-Przedmieście № 63, w magazynie obuwia. 2812

**Potrzebna** odpowiedzialna gospodyni na wieś. Wiadomość: Browarna № 8, mieszkania 9. 2807

**Potrzebna** jest na wieś niemka mówiąca po polsku lub też po russku i znająca nieco muzyki, do towarzystwa pani domu i samodzielnego zarządu gospodarstwem domowem. Zgłosić się: hotel Niemiecki № 3, od godz. 9 do 12-ej. 2823

**Potrzebna** maszynistka i panna do znaczenia. Krucza 49, m. 7. 2796

**Potrzebna** prasowaczka na wyjazd, koszularka. Ul. Biała № 2, m. 18. 2799

**Potrzebni** uczniowie do zakładu ślusarskiego. Ulica Furmańska № 10. 2614

**Panna** uzdolniona potrzebna do pudełek.— Plac Warecki 2, m. 11. 2861

**Potrzebne** uczennice do krawiecczyzny.— Wspólna 16—21. 2945

**Potrzebna** panna do szycia 20 kop. dziennie. Żelazna 55, m. 9. 3150

**Potrzebne** są zdolne panny do okryć. Miodowa № 7, m. 18. 3138

**Potrzebny** zdolny ślusarz. Śliska 50, mieszkania 11. 3124

**Potrzebne** są panny zdolne do staników.— Erywańska 14. 3232

**Potrzebny** młody człowiek, kawaler, ekspedytor inkasent, do piekarni. Pensja 15 rubli miesięcznie, życie i pomieszczenie. Praca uciążliwa, wychodne kilka godzin na dwa tygodnie. Tylko zgadzający się na powyższe warunki zechcą zostawić oferty w Kurjerze pod „A. B. 12776." 3214

**Potrzebne** podręczne i uczennice do krawiecczyzny. Nowolipie № 32, m. 5. 138r

**Potrzebna** zdolna podręczna do krawiecczyzny i dziewczynka do nauki. Zgoda № 5, m. 17. 3205

**Posadę** zawiadowcy stacji w Cesarstwie odstąpię za rs. 150. Oferty: Kurjer „Zawiadowca." 3192

**Potrzebny** rządca do majątku w gub. siedleckiej, kawaler lub mało familijny, praktyk, mający 1,000 rs. Wynagrodzenie 300 rs. Adresować: gub. wołyńska, m. Łuck, Obywatelowi A. K. Bom, dla N. Z. 3187

**Potrzebni** chłopcy do zakładu ślusarskiego. Freta 1. 3183

**Panna** potrzebna do gorsetów i uczennica. Nowy-Świat 59, J. Kropiwnicka. 132r

**Potrzebny** do pieczywa roznosiciel po domach. Kościelna 8, piekarnia. 3164

**Potrzebny** chłopiec lat 16—20 do usługi na wyjazd do Rosji, umiejący choć trochę gotować, na dobrych warunkach. Pańska № 62, u właściciela domu. 3139

**Subjekt** księgarski, chrześcjanin, może znaleźć miejsce w jednej z większych księgarni w Warszawie. Oferty przyjmuje administracja Kurjera piśmiennie pod adresem „Subjekt." 135r

**Ślusarz** młody, uczciwy, z pewną praktyką na szryty i roboty werkceigowe potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod „Ślusarz młody". 122

**Uczeń** aptekarski (izraelita) potrzebny na prowincję. Adresować: Łódź, kantor Kurjera Warszawskiego „Apteka." 130r

**Uczeń** do apteki potrzebny. Prosta 5, mieszkania 5. 2832

**Uczennice** potrzebne do magazynu mód, Niecała № 1, w nowootworzonym magazynie. 3120

**Zdolne** maszynistki, potrzebne są do pracowni gorsetów Heleny du Brio, Marszałkowska 83—9. 2880

**Zdolny** grawer litograficzny, potrzebny na wyjazd do Cesarstwa. Wiadomość u Jakóba Fajansa et S-ki, Senatorska 36. 2856

## Kupno i sprzedaż.

**A. Używaną** garderobę damską kupuję, sprzedaję. Zaraz płacę. Trębacka 3. 2766

**A) Umeblowanie** z 4-ch pokojów, mało używane, pozostawiono do sprzedania razem lub częściowo u rządcy domu, ulica Krucza 10. 129

**A) Adres**: Marszałkowska № 142, róg Rysiej. Malarnia i skład Szkła, Porcelany, Fajansu i Majoliki T. Z. Osińskiego, poleca wielki wybór serwisów stołowych z ładnej porcelany, malowanej w desenie lub z monogramami, od rs. 45 na 12 osób. 2404

**Articles** de Venice. Ample, latarnie, świeczniki, kandelabry, lichtarze, bronzy stylowe, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat № 49. 1145

**A. Masło** śmietankowe, drób, mleko. Szpitalna 10. 3176

**A. Kupuję** złoto, srebro, wykupuję z większych lombardów, płacę najlepiej. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 476

**Buraki** pastewne do sprzedania. Nowy-Świat 8, m. 25. 2820

**Bibljoteczka** dębowa mała, garnitur orzechowy stylowy kryty koteliną, używany, robiony na urząd. Obożna 7, m. 21. 2867

**Do sprzedania** są chomonta do russkiego zaprzęgu i ubranie dla kuczera. Łazienki, pułk ułański, mieszk. № 1. 2871

**Do sprzedania** suknia granatowa sukienna na materji, żakiet popielaty na popielicach i plusz szkocki. Piękna № 22, stróż wskaże, od 11—3-ej. 2872

**Do sprzedania** garderoba męzka, futro dublony i burka, futro damskie elki kryte atłasem, suknia jedwabna popielata z trenem. Chłodna 37, mieszkania 6. 3169

**Do sprzedania** maszyna do pończoch z fabryki Seiferd et Donnert, mało używana, za rs. 120. Na Prądze, Brukowa № 29, mieszkania 79. 2837

**Duży** wybór mebli nowych i używanych.— Obstalunki przyjmują się. Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152. 2882

**Dla** panów rzeźników kiszki solone sprzedaję. Świętojerska 30, mieszk. 42. 1215

**Do sprzedania** bryczka wolantowa i sanki. Ogrodowa № 8. Cena przystępna. 2898

**Do sprzedania** 20 karet, faeton i lando używane niedrogo. Nowy-Świat № 53, w kantorze najmu powozów. 2841

**Fabryka** powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony, karety, wolanciki nowe, bardzo eleganckie, sanki używane. 2759

**Fortepian** mało używany do sprzedania.— Smolna 12, m. 7. 2903

**Fortepian** do sprzedania za rs. 270. Chmielna 19, m. 5. 2902

**Fortepian** wydzierżawiam godzinami, automat grający, strojenia. Nowy-Świat № 1, Strzelecki. 2559

**Fortepiany**, pianina stroję, reparuję z gwarancją, w Warszawie, na prowincji. Nowy-Świat 56. 40

**Faetonik** używany mały do sprzedania tanio. Wiadomość: Leszno № 70. 3240

**Fortepian** Kralla-Seidlera, angielski, do sprzedania. Obożna 9. Fiedler. 3142

**Fortepian** zagraniczny sprzedam tanio.— Hoża 36, mieszk. 2. 3228

**Fortepian** mało używany do zbycia tanio.— Krakowskie-Przedmieście 41—1. 3213

**Fortepian** krzyżowy rok używany tanio sprzedam. Nowy-Świat 64, Granke. 3212

**Fortepian** Hofera doskonały rs. 280. Nowy-Świat 22, m. 20, od 10 do 4-ej. 2924

**Faszyny** liściastej kóp pięćset pod Warszawą, nad Wisłą, do sprzedania. Informacje: Złota № 36, u p. Wambacha, w godzinach popołudniowych. 2808

**Garnitur**, garniturek, kolumny, kandelabry, krudens, stół, krzesła, biurko. Ulica Sienna 19. 3175

**Indyki** tuczone do sprzedania. Chmielna 18, stróż wskaże. 3119

**Grzyby** suszone do sprzedania. Nowogrodzka 37, m. 14. 2636

**Jest** do sprzedania kredens, stół jesionowy i meble. Krucza 46, m. 11. 2638

**Kupuję** stare książki, marki używane, obrazy, sztychy. Księgarnia, Ordynacka 14. 754

**Kasy** ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 44r

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce, egzystującej od 1863 roku, Stanisława Baumgart, Grzybowska 62, dawniej Chłodna 40. 44976

**Kapłony** tuczone, kaczki, zwierzyna, masło wyborowe, sery rozmaite, wędliny litewskie, miód, poleca „Felix", Sienna 3. 2654

**Karetkę** małą pozostawiono do sprzedania w hotelu Polskim. Wiadomość u zarządzającego hotelem. 2615

**Kupuję** maszyny krawieckie, szewckie, kamasznicze, damskie, wykupuję z lombardów. Dzika 20, Tagszejn. 2514

**Lustro** duże z konsolą, meble bez drzewa jutą kryte wraz ze stołem do garnituru, roboty Otwinowskiego, do sprzedania. Krucza 37, m. 6, od 1 do 3-ej. 123r

**Lokomobila.** Ktoby miał do wynajęcia lokomobilę o sile 10 lub 12 koni, raczy się zgłosić: Szpitalna 10, do A. Bandtkiego. 3013

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 2789

**Meble** za bezcen! Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Elektoralna 47, w sklepie. 2884

**Meble** biało złocone, stylowe do urządzenia salonu, używane, do sprzedania u tapicera, Chmielna 10. 2453

**Maszynę**, stół, żelaza, prasulec sprzedam za rs. 20. Krzywe Koło № 5, m. 12. 2818

**Meble** salonowe, buduarowe, wyprzedaję bardzo tanio z powodu zmiany interesu.— Jerozolimska 58, stróż wskaże. 2632

**Masło** litewskie wyborowe, szynki, polędwice, kiełbasy. Mokotowska 42, do pierwszej. 1306

**Maszyny** do szycia Singera nożne rs. 25 i 35, ręczna rs. 10. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 2746

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, komody i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, m. 13. 3223

**Meble**: garnitur czarny, fantazyjny, otomana, welzak, szeslong. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. Przyjmuję obstalunki, przerabiania tanio. 3236

**Meble** różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 3243

**Meble** własnego wyrobu bardzo tanio w magazynie mebli A. Tarnowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost hotelu Europejskiego. 2675

**Na czasie**! Przepiękne wachlarze w wielkim wyborze wyprzedaję niżej kosztu w składzie płótna i bielizny gotowej, Miodowa 10. 67r

**Ogier** gniady 6-letni, pełnej krwi, wyjeżdżony pod siodło oficerskie, okolicznościowo do sprzedania za 650 rs. Łazienki, pułk ułański, zapytać berejtera Poddubnego. 2754

**Powóz**, amerykan, sanki, sanie, uprząż, liberja, siodło, sieczkarnia do sprzedania.— Marszałkowska 59. 2423

**Pianina** nowe, ceny fabryczne, wielki wybór, kilkoletnia gwarancja, sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 569

**Pianino** pozostawiono do sprzedania w kantorze piekarni, Nowolipie 14. 2901

**Płaszcz** oficerski zimowy, dobry, futro stangreckie używane do sprzedania. Brukowa 2—20. 2084

**Potrzebne** są szafy oszklone sklepowe do składu wódek. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. S. B. 36. 3151

**Potrzebna** jest maszyna ręczna Polaka i Szmidta. Oferty pod lit. A. S. do Biura ogłoszeń, Senatorska 26. 3231

**Piramidka** i pięć bil z kości słoniowej do sprzedania. Stare-Miasto 5, m. 9. 3125

**Pianino** berlińskie bardzo dobre sprzedam 240 rs. Grzybowska 41—11. 3200

**Pończosznicza** maszyna mało używana tanio. Prosta 6, mieszk. 6. 3189

**Pudel** rasowy półroczny do sprzedania tanio. Koszykowa 19, mieszk. 7. 3181

**Suknia** balowa jedwabna, garnitur, szafy, łóżka, kredens, stół. Pańska 29. 3145

**Suknie** biała i lila wieczorowe, raz użyte oraz inna garderoba damska i dziecinna do sprzedania. Od 10 do 12-ej, Nowogrodzka № 29, mieszk. 10. 2914

**Tanio** sprzedaję jedwabną suknię lilas, pióra pąsowe, binokle, nuty ładne na skrzypce.— Królewska 20, magazyn bielizny. 3222

**Tanio** wyprzedaję wyroby tabaczne i materjały piśmienne. Ulica Niecała № 14. 3074

**Tanio**! Wybór kwiatów karnawałowych w fabryce. Marszałkowska № 145, mieszkania 22. 2821

**Urządzenie** dystrybucyjne z wystawką i znakami zaraz do sprzedania. Wiadomość: Królewska 31, m. 12. 3227

**Wyprzedaż**! Dywanów i Towarów posezonowych w Głównym Składzie dywanów i towarów manufakturnych Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. 3230

**Wyprzedaję**: szafę, otomanę, kredens, tremo, stół, szafę do książek, łóżka ciemne bardzo tanio. Bielańska 20—2. 3090

**Wolant** czteroosobowy na parę i jednego konia, mało używany, za rs. 120. Nowolipie № 38, u stróża. 2162

**Wyprzedaż**! Dywanów i Towarów posezonowych w Głównym Składzie dywanów i towarów manufakturnych Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. 2672

**Z. Krasnodębska**, Chmielna 26, poleca owoce sezonowe w wyborowych gatunkach, sery litewskie, masło solone, kompoty, soki, konfitury, powidła, drób. 1188

**Za bezcen** do sprzedania garnitur orzechowy, sofka, kanapa, krzesła, szafa. Śliska № 12, stróż. 3179

**Żyrandole** gazowe i gazomierz tanio do sprzedania. Chłodna 24, skład materjałów aptecznych. 3149

**Żyrandole** 2 wiszące i 5 kandelabrów bronzowych pozostawiono do sprzedania. Magazyn mebli, Nowy-Świat 39, Rabong. 2791

## Interesa handl. i majątk.

**Apteka** z obrotem 6,000 rs. wypuszcza się w dzierżawę. O warunkach dowiedzieć się można: Bielańska № 17, mieszkania 3, od 10-ej do 1 ej w południe. 2824

**A. 2,000** rs. potrzeba zaraz do powiększenia fabryki, 12% na spłatę, gwarancja hypoteczna. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. A. M. 3202

**Apteka** sielska do sprzedania w kieleckiem, w pięknem położeniu przy szosie, na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość Chłodna 10, mieszk. 9, od godz. 11—1-ej. 2627

**Bez pośrednictwa.** Jest do ulokowania 9,000 rubli na pewną hypotekę w Warszawie. Wiadomość: Chmielna 76, u właściciela domu. 2633

**Czytelnia.** Pozwolenie na czytelnię sprzedam zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Czytelnia." 3259

**Do Moskwy** jadąc, załatwię wszelkie komisa. Oferty poste-restante „Komis." 3130

**Do sprzedania** zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie. Elektoralna 18. 2337

**Interes** przemysłowy, który w trzecim roku istnienia dał rs. 1,115 czystego zysku do sprzedania za rs. 3,000. Gwarantuje się wyuczenie fachu. Interes może być prowadzony i przez kobietę. Wiadomość Niecała 12, m. 35, od 11—1. 2865

**Jest** dom niedrogo do sprzedania. Wiadomość: ulica Twarda № 23. 3143

**Jest** do sprzedania sklep spożywczo-kolonjalny z powodu zmiany interesów. Wiadomość: Żórawia 26, m. 11. 3129

**Kawiarnia** do sprzedania za przystępną cenę. Chłodna № 16. 3140

**Kolonję** dobrze zabudowaną, blisko Warszawy, przy kolei, sprzedam. Miejscowość zdrowa, lasy, kościół, 50 morgów. Do kupna dość 5 tysięcy. Warunki dogodne. Wiadomość: Nowy-Świat 61—17. 3203

**Kawiarnię** sprzedam za bardzo niską cenę. Wiadomość: Freta № 18, w mydlarni. 3246

**Kupię** majątek ziemski, bez serwitutów, od 10 do 20 włók, w dobrej glebie z dobremi budynkami folwarcznemi i domem mieszkalnym, niezbyt oddalony od kolei. Oferty proszę przesyłać: gubernja wołyńska, poczta Kowel, poste-restante „№ 20". 2810

**Lodownia** do wydzierżawienia na przystępnych warunkach. Krakowskie-Przedmieście № 32. 2843

**Magle** do sprzedania z powodu interesów familijnych. Żórawia № 28. 2981

**Magiel** do sprzedania, angielski i wiedeński nowy, w każdym czasie. Nowy-Świat № 2. 2829

**Ogród** warzywno-owocowy do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość ulica Młynarska № 34. 2913

**Ogród** 6-morgowy do wydzierżawienia zaraz z gruntem i owocem, 4 mile od Warszawy, blisko miasta powiatowego i kolei.— Poszukuje się propinatora do karczmy przy trakcie ruchliwym. Wiadomość: Długa № 20, m. 4. 2870

**Posesja** przestrzeni około 7 mórg, na Czystem, przy plancie drogi żelaznej warsz.-wiedeńskiej, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w kancelarji notarjusza Rutkowskiego, w Warszawie. 2274

**Potrzebna** jest suma rs. 1,000 na pierwszy numer hypoteki domu. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod literami „J. 1,000." 2380

**Plac** do sprzedania 9,000 łokci. Wiadomość: Leszno 34. Bez pośrednictwa. 1208

**Plac** do sprzedania około ł. □ 5,000 w całości lub połowie. Piękna 45. 3184

**Paręset** rubli potrzebne, zabezpieczenie rzeczowe osobiste. Nowy-Świat 14, szwajcar biurowy. 3174

**Pracownia** sukien damskich z urządzeniem, w najlepszym punkcie miasta, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz.— Oferty „Pracownia" przyjmuje Kurjer. 3248

**Rs. 400** ktoby zechciał na bardzo korzystnych i zagwarantowanych warunkach pożyczyć człowiekowi żonatemu, mającemu rs. 1,800 rocznego dochodu, raczy złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem: „Dla potrzebującego." 2706

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś. Widok 9. 3025

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Freta № 30. 3156

**Sklep** legumin i mąki, dobrze procentujący, do odstąpienia na przystępnych warunkach. Grzybów № 3. 3154

**Skład** węgla z wyrobioną klijentelą, w najlepszym punkcie miasta, Bazar № 37, Nowolipie, do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. 3133

**Skład** węgli, plac duży, do odstąpienia.— Wiadomość: Freta 11, restauracja. 3170

**Sklep** sprzedam, mieszkanie wygodne, piekarz płaci komorne. Leopoldyna 2. 3221

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny, w doskonałym punkcie egzystujący lat 20, zaraz sprzedam. Nowomiejska (Gołębia) 5. 3220

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny, 14 lat egzystujący, z wyrobioną klijentelą, do sprzedania pod filarami teatru Wielkiego. 3216

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny, istniejący lat 24, do sprzedania. Jasna № 1. 3215

**Spokojne** utrzymanie. Magazyn artykułów kurantowych, egzystujący lat 18, do sprzedania za 1,200 rs. Wiadomość: Marszałkowska № 116—5. 3210

**Sklepik** za bezcen z powodu wyjazdu. Patent opłacony. Podwale № 20. 3211

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu posady. Freta 25. 3251

**Sprzedaję** i kupuję garderobę damską. Hoża 8, m. 11. 3245

**Sklep** spożywczy do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę; mieszkanie obszerne, z wodociągiem i zlewem. O tym sklepie można się dowiedzieć: ulica Wronia № 19, w sklepie spożywczym. 3244

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Pieczywo opłaca komorne. Nizka 48. 2850

**Sklep** spożywczy do sprzedania, z powodu wyjazdu. Chmielna 68. 2840

**Skład** węgli sprzedam z powodu braku zdrowia; cena przystępna. Ul. Marszałkowska № 56. 2876

**Sklep** do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny z kotłem. Ul. Ogrodowa № 32. 2402

**Ważne** dla rolników, przemysłowców i kapitalistów. We czwartek dnia 24-go marca st. st., to jest d. 5-go kwietnia n. st. 1894 r., o godz. 10-ej zrana, w sądzie okręgowym w m. gub. Radomiu sprzedawany będzie w drodze działów wraz z inwentarzem żywym i martwym majątek ziemski Długojów, położony o wiorst trzy od m. gub. Radomia, należący do spadkobierców ś. p. Jana Wróblewskiego. Długojów obejmuje ogółem 760 m. 6 p., nie licząc kolonji Bronisławowa (145 m. 77 p.), jako wieczystej dzierżawy. Długojów posiada ziemi ornej 565 m. 80 pr., lasu wyborowego budulcowego i materjałowego 150 mor. 62 pr., pod łąkami 8 mor. 175 pr., pod pastwiskami 12 m. 84 pr., resztę pod budowlami, drogami, miedzami i rowami. Gleba urodzajna żytnia kl. I i II, pszenna kl. II, łąka kl. II.— Inwentarz żywy w stanie dobrym obejmuje: 50 krów dojnych, 31 jałowizny, 13 cieląt, 10 wołów roboczych, 26 koni roboczych i odpowiedni inwentarz martwy. Dzierżawa wieczysta Bronisławowa przynosi rubli 90 czynszu. Serwituty uregulowane. Długojów posiada osobną książkę hypoteczną, nie obciążony jest żadnym długiem. Licytacja rozpocznie się od sumy rubli 78,000, oznaczonej przez ekspertów. Grunta Długojowa oddalone są o jedną wiorstę od m. gub. Radomia. Miasto w kierunkach sprzedawanego majątku buduje się bez przerwy. Długojów tak dla rolnika-fachowca, jak dla przemysłowca i kapitalisty, zapewnia znaczne korzyści. Wszelkie papiery i dokumenty dotyczące sprzedawanego majątku przeglądać można w kancelarji wydziału cywilnego w sądzie okręgowym w Radomiu. 2664r

**Wspólnika,** chrześcjanina, z kapitałem 500 rs., któryby sam zarządzał interesem (w Łodzi), dobrze procentującym, poszukuję zaraz. Wiadomość: Hoża 11, m. 3, od 3—5-ej po południu. 3137

**Willa** w Zakopanem, zdatna na zakład hydropatyczny knajpowski, z 50 pokojami umeblowanemi, lub jako hotel do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Twarda 46, mieszkania 30. 3233

**Z powodu** nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania wspaniale urządzona apteka w portowem mieście w Rosji. Wiadomość: Warszawa, ulica Senatorska № 19, Bekker. 1257

**Z powodu** prowadzenia dwóch interesów jest do sprzedania zaraz restauracja z flaczarnią i wyszynkiem piwa, przy ulicy pryncypalnej, pomiędzy fabrykami. Wiadomość u Nawrowskiego, Podwale № 16, mieszkania 13, od 12 do 1-ej z południa. 3234

**75,000** częściowo, 13,000, 10,000, 3,000 rubli i inne sumy do wypożyczenia na hypoteki domów w Warszawie. Kapitały hypotekowane nabywam. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, rano do 9½ i od 3—5-ej. 2358

**1,000.** Ktoby wypożyczył 1,000 rubli z ubezpieczeniem na kurantowym towarze, może otrzymać w procencie mieszkanie wraz z całodziennem utrzymaniem lub procent w gotówce, stosownie do umowy.— Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod E. Z. O. 3136

**3,000 łokci** placu do sprzedania przy ulicy Zajęczej. Wiadomość: Kościelna 8, piekarnia. 3165

**10,000 rubli.** Poszukuje się kapitalisty do interesu fabrycznego, przynoszącego zysku 40%. Adres: Twarda № 22, m. 18. 2645

## Lokale.

**A. Wróblewski** i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 8r

**Akuratnie** płacący kawaler poszukuje od 8-go lutego ładnie umeblowanego pokoju, usługą, ewentualnie z całodziennem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie izraelskiej, niedaleko Saskiego ogrodu. Oferty z warunkami przyjmuje kantor Kurjera dla „Akuratnego." 3241

**Dwa** pokoje kawalerskie do wynajęcia od lutego. Nowy-Świat 44, 1-e piętro. 2893

**Do wynajęcia** od Wielkiej Nocy lokal na 2-em piętrze, od frontu, składający się z czterech pokojów, z przedpokojem, balkonem, kuchnią, zlewem, wodociągiem. Wiadomość Żelazna № 50, u gospodarza. 2720

**Dla** pp. fabrykantów! Sala 18 łokci długości, z takąż werendą, w Sielcach za rogatką Belwederską, zdatna na mniejszą fabrykę bez motoru, lub inny proceder tanio do wynajęcia. Do tego może być mieszkanie z dwóch pokoi i kuchni. Marszałkowska 116—5. 3209

**Do wynajęcia:** salon, gabinet, elegancko umeblowane, razem lub oddzielnie, usługa, samowar, waterklozet. Piękna 25, 1-e piętro, róg Marszałkowskiej. 3152

**Do wynajęcia** 1-go kwietnia 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, wszelkie wygody. Sienna 23. 3132

**Lokale** na parterze i na 1-m piętrze zajęte obecnie przez magazyn zjednoczonych stolarzy, są do wynajęcia od 1 lipca r. b., a piwnice na wino pod tymże lokalem od 1 kwietnia r. b. Wiadomość na miejscu u rządcy domu: Tłomackie 6, lub u właściciela w składzie p. Poznańskiego: Gęsia № 16. 3226

**Lokal** fabryczny do wynajęcia. Tarczyńska № 2, przy rogatkach Jerozolimskich. 3123

**Mieszkanie** potrzebne od 1 kwietnia, w okolicy dworca Wiedeńskiego, parterowe, złożone, z kuchni i ttrzech pokoi, z których jeden duży, może być w podwórzu. Wiadomość: Wspólna 17, u F. Czapskiej. 2793

**Mieszkanie** od 1 lipca 1894 r. w domu przy ulicy Berga № 9, na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia, złożone z 11-tu wspaniałych pokoi, kuchni, spiżarni, łazienki, pomieszczenia dla służby, pralni, i wszelkich udogodnień, oraz taki sam lokal na 2-m piętrze o 10-u pokojach. W domu tym jest stajnia z wozownią do najęcia. Obejrzeć można mieszkanie na 1-m piętrze, pomiędzy godziną 2-ą a 4-ą po południu, za zgłoszeniem się do stróża. 322

**Od 1-go** lipca r. b. potrzebne jest mieszkanie przy placu Zielonym, lub też przy ulicy Marszałkowskiej, między Świętokrzyzką i Królewską, złożone z siedmiu pokojów, na pierwszem lub drugiem piętrze, od frontu, lub nawet w oficynie, z wszelkiemi wygodami i eleganckiem wejściem. Wiadomość: Grzybowska 29, m. 33. 2857

**Od 8-go** lutego 3 lub 4 pokoje z kuchnią i przedpokojem potrzebne. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. lit. G. G. G. 3206

**Od 1-go** kwietnia poszukuję mieszkania w okolicach placu Zielonego lub Królewskiej, złożonego z 5-iu pokojów z wszelkiemi wygodami. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz, pod lit. J. F. 2598

**Potrzebny** lokal fabryczny z obszernej sali i 4-ch pokojów z sutereną pod motor. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. G. 2591

**Pomieszczenie** z całodziennem utrzymaniem dla przyzwoitej osoby. Ulica Bracka 4—24. 3218

**Pokój** z całodziennem utrzymaniem do najęcia. Zielna 13—15. 3190

**Pokój** do wynajęcia, z całodziennem utrzyutrzymaniem lub bez. Żórawia 10, m. 5. 2833

**Potrzebny** pokój bez mebli z oddzielnem wejściem w okolicy ulicy Widok. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyrazem „Widok". 3196

**Salon** umeblowany do wynajęcia zaraz z usługą i samowarem. Tamże obiady zdrowe na maśle. Włodzimierska 6, m. 10. 3193

**Sklepu** połowa z oknem wystawowem przy magazynie mód, może być odnajęty dla fabryki kwiatów lub piór itp. Oferty sub „Połowa sklepu" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 3118

**Sklep** z dużym pokojem, odpowiedni na jadalnię, wraz z kawiarnią i bilardem zaraz do wynajęcia. Wiadomość w handlu spirytualji. Sienna 8; tamże bufet z przekąskami do wzięcia. 2996

**Stajnia,** wozownia potrzebne zaraz, niedaleko rogu Jerozolimskiej i Nowego-Światu, Oferty przyjmuje hotel Europejski 42. 3014

**Umeblowane** 3 pokoje, alkowa i kuchnia, do wynajęcia zaraz. Szpitalna 10, mieszkania 11. 3219

**2 lub 3** pokoje w antresoli przy ulicy Niecałej № 1, do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 3121

## Doniesienia rozmaite.

**Artystyczna** pracownia okryć damskich, krój europejsko-newjorski. Marszałkowska 104. — Juljusz. 1589

**A. Wypożyczam** na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole i świeczniki. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7. 31r

**A. Massażysta** Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2—4 Nowy-Świat 31. 437

**Akuszerka** przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 3239

**Czesze** głowy w domu i na mieście. Długa 8, m. 14. 1834

**Do racjonalnej** i bezpłatnej nauki tokarstwa potrzeba kilku porządnych uczni. Adresy i oferty wyłącznie rodziców lub opiekunów składać w biurze Ungra: Wierzbowa 8, pod „Uczniowie tokarscy." 127r

**Dla kobiet** najpraktyczniejsza książka do rachunków domowych, nakładu J. Błaszkowskiego. Cena kop. 60, We wszystkich księgarniach do nabycia. 44319

**Dowody** osobiste, paszport na imię Stefana Trzepińskiego zgubione na Zielnej. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem. Sienna 33, mieszk. 14. 3131

**Fryzjerka** rutynowana, posiadająca długoletnią praktykę, przyjmuje zamówienia u siebie oraz po domach, miesięcznie. Sklep Rymarska № 3, gmach Banku, mieszkanie: Twarda № 6. 3161

**Kucharz** podejmuje się robić na balach i weselach. Wiadomość: Marszałkowska № 146, w owocarni p. Barańskiego. 2939

**Kostjumy** wszystkich narodowości na bale i kuligi wynajmuję, po cenach umiarkowanych. Plac św. Aleksandra № 13, mieszkania 22. 2383

**Największa** w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann. Nalewki. 21. 4r

**Nagrody** rs. sto. Dnia 22-go b. m. o godzinie 10½ wieczorem, przejeżdżając z placu św. Aleksandra na dworzec kolei Petersburskiej, zgubiono worek podróżny z czerwonej skóry, w ciemno-brązowym futerale z literami S. C. Wewnątrz znajdował się: 1) przybór srebrny tualetowy i drugi skórzany składany; 2) pugilares z papierami bezwartościowemi i różne drobne rzeczy. Powyższą nagrodę otrzyma znalazca przy placu św. Aleksandra 18, m. 12. 2958

**Obiady** prywatne, smaczne, na świeżem maśle 30 kop. Złota 30, m. 13. 2907

**Obiady** na świeżem maśle, rs. 12 miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 28. 1290

**Pianista!** przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Leszno № 89, mieszkania 4 lit. A. 45324

**Pianista** przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Ulica Piekarska № domu 11, m. 8, pierwsze piętro, w oficynie. 2921

**Pianista** doskonały, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Krak.-Przedm. 41. 3182

**Pracownia** kołder Marji Pomorskiej przeniesioną została na ulicę Marszałkowską № 144, róg Rysiej, m. 1. 1194

**Pianista** gra na wieczorkach i zabawach tańcujących. Jasna 2—7, godz. 4—6. 2929

**Tapicer** poszukuje zajęcia w domach prywatnych, robi tanio. Sienna 14—Śliska 7, miesrkania 49. 3173

**Tanio,** elegancko robię, przerabiam suknie balowe, wełniane strojne. Bracka 4—24. „Wanda." 3217

**Tanio** uczę kroju systemem francuzkim, oraz przyjmuję do roboty suknie i okrycia damskie. Złota № 34, m. 14. 2838

**Wyżymaczki** naprawia zakład mechaniczny specjalnie, z wszelką dokładnością, najtaniej, gwarancja roczna. Ul. Chmielna 49. 2825

**Wyżymaczki** specjalnie naprawia, zakład mechaniczny. Krucza № 44, róg Nowogrodzkiej. 3201

**Wykończam** suknie szybko, podług najświeższych modeli od 2 do 4-ch rs. pracownia: Sienna № 13, m. 29. 3159

**Zgubiono** pugilares w którym oprócz 20 rubli gotówki znajdował się bilet wojskowy oraz różno notatki. Znalazca zechce zatrzymać gotówkę, a dowody odesłać do Zygmunta Apte w kantorze M. Balz, Żabia 9, za nagrodą rubli pięć. 3194

**Zgubiono** przejeżdżając dorożką laskę, z gałką z tygrysiego oka, na rogu Jerozolimskiej Alei i Marszałkowskiej d. 23-go b. m. o godz. 8-ej wiecz. Proszę odnieść: Jerozolimskie Aleje № 66, mieszk. 3, za nagrodą rs. 3. 3178

**Zaginął** dowód zastawowy № 57735 towarzystwa akcyjnego filji 1-ej, Leszno 2. 3195

**Życzę** sobie egzercytować się na fortepianie godzinę dziennie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „L. G. G." 3207

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Января 1894 г.
**Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).**